Palestyna i Bliski Wschód

czasopismo poświęcone sprawom gospodarczym
Palestyny i Bliskiego Wschodu

Komitet redakcyjny: Leon Lewite, Józef Thon, P. Waserman.

Rok IV — Warszawa, Czerwiec 1935 — Nr. 6

TREŚĆ NUMERU:

	Str.
Działalność Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej w roku 1934	322
Zagadnienie trwałości „prosperity" Palestyny — Dr. A. Marcus	346
Bilans handlowy a badanie konjunktur gospodarczych Palestyny — R. Langer	349
Zagadnienie kolonizacji Syrji — J. Levy	351
Imigracja do Palestyny w pierwszym kwartale 1935 r.	354
Rozwój przemysłu palestyńskiego w roku 1934	354
Pszczelnictwo w Palestynie	355
Palestyńsko-egipskie stosunki handlowe	356
Rowery na rynku palestyńskim	358
Maszyny do szycia na rynku palestyńskim	358
Przegląd prasy — P. W.	359
Nowozałożone przedsiębiorstwo w Palestynie	362
Komunikaty Polsko Palestyńskiej Izby Handlowej	365
Kronika:	
Palestyna	366
Transjordanja	375
Syrja	375
Egipt	375
Irak	375
Turcja	376
Iran	376
Cypr	376
Sprawy celne i transportowe	377
Statystyka:	
Statystyka handlu zagranicznego Palestyny	379
Ruch cen artykułów spożywczych w Palestynie	381
Koszty utrzymania w Palestynie	382
Ruch ludności w Palestynie	383
Obieg pieniężny w Palestynie	384

DZIAŁALNOŚĆ POLSKO-PALESTYŃSKIEJ IZBY HANDLOWEJ W R. 1934

W czwartek, dnia 13 b. m., odbyło się w lokalu Polsko-Palestyskiej Izby Handlowej doroczne Walne Zgromadzenie Izby przy licznym udziale członków. Zebranie zagaił prezes Zarządu Izby, p. prez. Lewite, wygłaszając przemówienie poświęcone pamięci Pierwszego Marszałka Polski. W gorących słowach kreśli prezes Lewite sylwetkę Wskrzesiciela Niepodległej Rzeczypospolitej i Twórcy Jej mocarstwowej potęgi. Zebrani wysłuchali przemówienia, stojąc i uczcili pamięć Marszałka Józefa Pilsudskiego dwuminutowem milczeniem. Następnie prezes Lewite wygłosił przemówienie pośmiertne o niedawno zmarłym Dr. J. H. Sussmanie, członku Zarządu Izby, podnosząc jego zasługi dla Izby.

Na przewodniczącego Zebrania wybrano posła d-ra H. Rosmarina, na zastępcę d-ra Władysława Sachsa.

SPRAWOZDANIE OGÓLNE Z DZIAŁALNOŚCI IZBY

Referat sprawozdawczy prezesa L. Lewitego

Z kolei wygłosił prezes L. Lewite referat sprawozdawczy z ogólnej działalności Izby w 1934 r. w następującem brzmieniu:

Mam zaszczyt przedłożyć imieniem Rady i Zarządu Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej sprawozdanie z działalności Izby za rok kalendarzowy 1934. Jeśli mam w jednem zdaniu scharakteryzować działalność Izby w tym okresie, to określiłbym ją nietylko jako kontynuowanie prac, podjętych w latach poprzednich, w szczególności zaś w r. 1933, ale również jako rozbudowę, pogłębienie i rozszerzenie wszystkich tych dziedzin, związanych jaknajściślej z wzajemnemi stosunkami gospodarczemi między Polską i Palestyną.

Okres sprawozdawczy wykazuje wielkie wzmożenie i silną tendencję w kierunku spotęgowania roli Izby i jej organów wykonawczych na niwie gospodarczej. Izba napotykała w swej działalności na życzliwe ustosunkowanie się ze strony wszystkich instytucyj, organizacyj i osób, do których w tym okresie zwracała się o pomoc w przeprowadzeniu swych prac. Z drugiej strony Izba służyła wszystkim czynnikom oficjalnym, półoficjalnym i prywatnym, na każde żądanie, najróżnorodniejszemi informacjami źródłowemi z dziedziny rozwoju gospodarczego Palestyny i wszystkich krajów Bliskiego Wschodu oraz ich stosunków gospodarczych z Polską.

Izba służyła radą i informacjami wszystkim zwracającym się do niej osobom, czy to drogą pisemną, czy też ustną. Codziennie prawie poza

rozległą korespondencją zgłaszało się do biura Izby od 30 do 50 interesantów. Informacje te przyczyniły się w licznych przypadkach do zadzierżgnięcia nowych, często produktywnych stosunków handlowych i przemysłowych, przyczem inicjatywa naszej Izby i jej poszczególnych organów stwarzała nowe możliwości dla coraz to wydatniej rozwijających się stosunków gospodarczych między obu krajami.

Mamy za sobą rok ciężkiej pracy. Odbywała się ona w znanych dostatecznie warunkach ekonomicznych Polski. Charakteryzuje je pewna stabilizacja, a nawet w niektórych dziedzinach zwrot ku lepszemu, ujawniający się w zwiększonym wskaźniku produkcji. Rok ten stanowi okres, w którym w wyższym jeszcze stopniu niż dotychczas utrwaliło się przekonanie o konieczności rozszerzenia stosunków gospodarczych z zagranicą, jako z jedną z najważniejszych podstaw uzdrowienia stanu gospodarczego Polski.

Szczególnie ożywiły się stosunki gospodarcze między Polską a Palestyną.

W Palestynie, jak Szanownym Państwu niechybnie jest wiadomem zaznaczył się, poczynając od roku 1931, zasadniczy przełom. Okres ostatniego czterolecia jest niemal że nieprzerwanym łańcuchem wzrostu i utrwalania się wszystkich dziedzin ekonomicznego życia miasta i wsi palestyńskiej.

Niema gałęzi gospodarki palestyńskiej, któraby nie wykazywała w tym okresie potężnego rozwoju, silnego rozrostu i rozszerzenia swych podstaw i zasięgu pracy. Czy to przemysł wielki i średni, czy rozbudowa miast i wsi, czy wzrost plantacyj owoców cytrusowych, czy wreszcie handel międzynarodowy i wewnętrzny — na wszystkich polach możemy stwierdzić postęp, który przerasta najśmielsze nadzieje i przewidywania nawet najbardziej optymistycznych teoretyków. Rozpoczął się nowy okres rozkwitu Palestyny na niwie ekonomicznej, kulturalnej, społecznej i politycznej. Wszystko wskazuje na to, że nie jest to jedynie przejściowe zjawisko, ale że konjunktura ta ma wiele cech stałości i ciągłości. Tak objektywne, jakoteż i subjektywne przesłanki każą żywić uzasadnione nadzieje dalszego, jeszcze silniejszego rozwoju Palestyny.

Rozwój ten możliwy był w pierwszym rzędzie dzięki wzrostowi imigracji. Wystarczy, gdy wskażę, że w ostatnim roku przybyło do Palestyny, wedle statystyk oficjalnych rządu angielskiego, t. zn. drogą legalną, blisko 43.000 nowych imigrantów. Cyfra ta jest jedynie częścią faktycznej imigracji żydów do Palestyny w roku ubiegłym. Oznacza ona, niezależnie od przyrostu naturalnego, powiększenie ludności żydowskiej Palestyny o niespełna 20%. Organizm gospodarczy żydowskiej Palestyny zaabsorbował na każdych 5 osiadłych mieszkańców jednego imigranta. Jest to pro-

cent, z którym nigdzie dotychczas w historji kolonizacji się nie spotykało. Ten duży przyrost imigracji nietylko został kompletnie wchłonięty przez organizm Palestyny, ale w dalszym ciągu istniał i istnieje brak rąk do pracy. Palestyna jest dziś jedynym, zdaje się, na świecie krajem, w którym brak nie pracy, ale rąk do pracy. Ludność żydowska Palestyny przekroczyła w r. 1934 — 330.000, wynosząc ponad 25% ogółu ludności, a więc reprezentuje największe pod względem procentowym żydowskie skupienie, jakiego pozatem w żadnym kraju na świecie nie spotykamy.

Imigracja żydowska w r. 1934 zapełniła kraj dziesiątkami tysięcy nowych par rąk do pracy oraz tysiącami t. zw. kapitalistów, którzy wnieśli wielki zasób inicjatywy i przedsiębiorczości, jak również wielkie kapitały. W roku ubiegłym, podobnie, jak uprzednio, kapitaliści rekrutowali się przeważnie z pośród imigrantów z Niemiec, St. Zjednoczonych Ameryki Północnej, Anglji oraz Afryki Południowej, podczas gdy przeważająca ilość elementu robotniczego oraz drobnomieszczańskiego, stanowiącego większość ogólnej imigracji do Palestyny, pochodziła z Polski.

Dziś przeszło 150.000 żydów polskich zamieszkuje w Palestynie.

O kierunku i tendencjach rozwoju gospodarki Palestyny w obecnej chwili świadczą najlepiej cyfry, ilustrujące procentowy udział poszczególnych gałęzi gospodarki w inwestycjach. Ogólna suma inwestycyj wzrosła w roku ubiegłym w stosunku do roku 1933 o 70%. Około połowę ogólnej sumy inwestycyj obrócono na budownictwo miejskie i wiejskie, przeszło 15% inwestowano w plantacjach owoców cytrusowych, pozostałe kapitały ulokowane w przemyśle, przedsiębiorstwach transportowych, zakupie ziemi, handlu i t. d. Analiza szczegółowa inwestycyj wykazuje dość znaczną reponderancję inwestycyj w miastach, co wskazuje na pewnego rodzaju perturbacje w harmonijnym rozwoju całokształtu gospodarki. Pozatem, o ile chodzi o wieś, mamy do zanotowania dalszy wzrost monokultury plantacyj owoców cytrusowych. Obejmowały one pod koniec r. 1934 około ¼ miljona dunamów (1 dunam = 1000 mtr. kwadr.), z plantacyj tych mniej więcej 60% należy do plantatorów żydowskich, 40% — do Arabów. Ogólna produkcja cytrusowa w Palestynie wyniosła w roku ubiegłym około 8 miljonów skrzyń, co stanowi nie więcej niż 40% stanu ilościowego, do którego dojdzie produkcja w chwili, gdy wszystkie plantacje zaczną owocować, co nastąpi za 3 — 4 lata. Udział eksportu owoców cytrusowych w ogólnym eksporcie Palestyny wzrósł w roku ubiegłym do 70%; wskazuje to na niesłychaną doniosłość, jaką dla gospodarki palestyńskiej przedstawia produkcja cytrusów.

Równolegle z tem rósł rodzimy przemysł palestyński. Liczba zakładów i warsztatów przemysłowych wzrosła do około 4 tysięcy, zatrudniających circa 25.000 robotników. Towary wyprodukowane przez przemysł

w r. 1934 miały wartość około 5 miljonów funtów, a więc podobnie jak w r. 1933 przekraczały wartość produkcji rolniczej o około 25%.

Zaznaczyć jednak należy, że tak produkcja przemysłowa, jakoteż i rolnicza, zaledwie w drobnej części pokryły zapotrzebowanie rynku wewnętrznego. Tem się też tłumaczy, że przy poważnym wzroście ludności Palestyny, mimo wzrostu produkcji rodzimej, wzrósł poważnie import, sięgając w r. 1934 kwoty ŁP. 15,5 miljona, co oznacza wzrost o ŁP. 4 miljony w stosunku do roku 1933. Równocześnie wzrósł też eksport, aczkolwiek w zupełnie niezadawalający sposób, gdyż wynosił on w r. 1934 niewiele ponad 4 miljony ŁP. wobec 3,6 miljona ŁP. w r. 1933.

Szczególnie żywo kształtowała się wymiana towarów między Polską a Palestyną. Z roku na rok daje się tu zaobserwować poważny rozrost objętościowy wzajemnego importu i eksportu, przyczem saldo dodatnie na korzyść Polski rośnie bez przerwy. I tak w latach od 1931 do 1934 wynosił przywóz z Palestyny do Polski kolejno: 626 tys. zł., 618 tys., 578 tys., 1.058 tys. zł. Wywóz z Polski do Palestyny wynosił w odpowiednich latach: 1.634 tys. zł., 3.207 tys., 5.752 tys., 9.067 tys. zł. Jak z powyższego wynika saldo dodatnie na korzyść Polski wzrosło z 5 miljonów w r. 1933 do 8 miljonów w r. 1934. Tak przedstawiają się te cyfry wedle oficjalnej statystyki polskiej. Statystyka rządu palestyńskiego wykazuje o wiele większą nadwyżkę na korzyść Polski, aniżeli to wynika z powyższych cyfr. I tak wedle cyfr oficjalnych przywieziono z Polski w r. 1933 za 290 tys. ŁP. t. j. mniej więcej za 10 miljonów złotych, w r. 1934 podaje ta sama statystyka wysokość importu z Polski na ŁP. 475 tys., co stanowi mniej więcej 13 miljonów złotych. Gdy odliczymy nawet koszty transportu w wysokości do 15% otrzymamy cyfry 8½ miljona zł., względnie 11½ miljona zł. Obie te cyfry są o przeszło 2½ miljona zł. większe od cyfr oficjalnej statystyki polskiej, która niewątpliwie jest dokładną, ale nie obejmuje ona wszystkich towarów, które były przywiezione, względnie oclone w Palestynie. Znane są dokładnie teoretyczne przyczyny rozbieżności między danemi statystyk dwu krajów w zakresie ich wzajemnego handlu zagranicznego. Ale w tym specjalnym wypadku mamy do czynienia ze specyficznemi przyczynami. Oto wielu turystów, szczególnie jak będę miał niżej sposobność wyjaśnić, odbywających podróż za pośrednictwem naszej Izby, zabiera ze sobą towary, każdy z nich w niezbyt wielkiej ilości, ale w sumie wartość ich wynosi parę miljonów. Towary te przy opuszczaniu granic Polski nie są deklarowane, natomiast przy wwozie do Palestyny podlegają ocleniu i w ten sposób uzewnętrznia się faktyczna wysokość eksportu z Polski do Palestyny. Eksport ten w dalszym ciągu jest o wiele wyższy, aniżeli nawet cyfry statystyki palestyńskiej, gdyż wielu emigrantów lub turystów przywozi ze sobą stosunkowo drobne ilości to-

warów, służących do ich osobistego użytku, które nie są uzewnętrzniane w statystyce celnej ani polskiej ani palestyńskiej. Ruchu odwrotnego z Palestyny do Polski w tym sensie wogóle nie spotykamy. Tak zatem saldo dodatnie na korzyść Polski przekraczało w zeszłym roku nie 8 miljonów zł. ale cyfrę 10 do 12 miljonów złotych.

Chcę podkreślić, że eksport nasz do Palestyny nosi charakter wybitnie zarobkowy, w żadnym zaś wypadku nie dumpingowy. Te rzesze żydów polskich, które rok rocznie emigrują z Polski do Palestyny, stanowią prawdziwą armję gospodarczą, rozwijającą na froncie palestyńskim niezmordowaną i skuteczną działalność dla ekspansji gospodarczej Państwa Polskiego. Wobec niezaprzeczonego faktu, że konjunktura obecna napotyka na dobre widoki trwania i dalszego utrwalenia się, należy liczyć się z tem, że Polska zajmie o wiele wybitniejsze miejsce w handlu zagranicznym Palestyny.

Niech mi będzie wolno wyrazić głębokie przeświadczenie, że Polsko-Palestyńska Izba Handlowa, na czele której mam zaszczyt stać, jako prezes Zarządu od pierwszej chwili jej powstania i w dalszym ciągu będzie miała możność przy swej planowej działalności przyczyniać się w poważnej mierze do zintensyfikowania wzajemnej wymiany towarów, wyrażającej się w ostatecznym rezultacie tak dla naszego Państwa pomyślnym.

Zdaniem naszem, należy podejmować w wielu kierunkach inicjatywę, zdążającą do wzmożenia tej wymiany. Bezpośredni kontakt z miarodajnemi sferami gospodarczemi Palestyny odegrać może i winien poważną rolę w tej dziedzinie. To też korzystając z mego pobytu w Palestynie, na konferencjach, odbytych w Związku Przemysłowców oraz w Związku Spółdzielni Plantatorów, starałem się wykazać możność sprowadzania wielu surowców, względnie półfabrykatów z Polski obok towarów sprowadzanych obecnie. Wymienię tylko dla przykładu gwoździe, potrzebne w tak wielkiej ilości do skrzynek na pomarańcze, drzewa, żelaza i t. d. Nie chcę taić, że istnieją poważne trudności w tej dziedzinie. Oto opinja publiczna Palestyny coraz dobitniej domaga się zwiększenia eksportu do tych krajów, z których import wielokrotnie przekracza wartość wysyłanych do nich z Palestyny towarów. O tem pamiętać winny te sfery, które chcą powiększyć eksport z Polski do Palestyny. Daje się on niechybnie zwielokrotnić i rzeczą miarodajnych czynników będzie istniejące w tym kierunku możliwości wykorzystać.

W związku z tem ponownie przypominam wysuwany przez nas wielokrotnie postulat uruchomienia własnej palestyńsko-polskiej towarowej linji okrętowej z Konstancy do Palestyny. Pozwoliłaby ona między innemi, dzięki wielkiemu skróceniu trasy na poważne obniżenie stawek przewozowych. Istniejące obecnie linje mają stawki na różne towary i surowce zbyt

wysokie, wobec czego sam koszt przewozu wielu towarów między obu krajami w licznych wypadkach utrudnia, jeśli wogóle nie uniemożliwia zdrowej kalkulacji handlowej. Tak taryfa przewozowa polsko-rumuńsko-lewantyńska, jak i taryfa linij okrętowych, kursujących obecnie między Gdynią a portami palestyńskiemi jest absolutnie zbyt droga. Wprawdzie te ostatnie w roku sprawozdawczym bezsprzecznie usprawniły swe rejsy, przyśpieszając je do mniej więcej dwóch tygodni, ale i ten czas trwania również jest za długi.

Jak wyżej wspomniałem, wiele przyczyn składa się na możność należytego ustosunkowania się Izby do bieżących zagadnień i rozwoju polsko-palestyńskiej wymiany towarowej. Izba nasza dysponuje rozbudowanym aparatem informacyjnym, który pozwala tysiącom zwracających się do niej petentów udzielać źródłowych i celowych informacyj. Pozatem urządza Izba na Targach Lewantyńskich co dwa lata Pawilon Polski, który w roku ubiegłym przemienił się w Wystawę Polską, dającą w przekroju obraz polskiej wytwórczości i jej zdolności eksportowej. Dzięki Targom Lewantyńskim nawiązane zostały liczne kontakty handlowe, które w dużej mierze przyczyniły się do powiększenia eksportu polskiego do Palestyny i krajów Bliskiego Wschodu. Izba nasza spełniać może tę swoją rolę ożywiania wzajemnych stosunków handlowych również dzięki resortowi turystycznemu. Pozwala on skutecznie wpływać na rozszerzanie stosunków handlowych między obu krajami. Wszak turystyka palestyńska w ogólności, a organizowana i prowadzona przez Izbę naszą w szczególności, ma całkiem specjalny charakter. Bezsprzeczna większość turystów nie udaje się do Palestyny li tylko dla przyjemności i krajoznawstwa, ale dla nawiązania stosunków handlowych, dla nabycia na miejscu, względnie uzupełnienia, otrzymanych w Izbie informacyj o przemyśle, rolnictwie i handlu palestyńskim, dla przygotowania swego późniejszego przesiedlenia się do Palestyny. Wyjeżdżający zabierają stosunkowo poważne ilości towarów, aby je, na podstawie informacyj u nas zasięgniętych, na miejscu sprzedać. W ten sposób spełnia Izba rolę i służbę informacyjną o możliwościach handlowych, wydaje polecenia i ułatwia nawiązanie kontaktu z gospodarczemi instytucjami oraz firmami i jednostkami, zajmującemi kierownicze stanowiska w ekonomicznem życiu palestyńskim. Tak zatem rola nasza przy organizowaniu tej turystyki daje się przyrównać do roli inicjatora i drogowskazu w rozwoju wzajemnych stosunków gospodarczych między obu krajami.

Stojąc na straży oparcia stosunków handlowych polsko-palestyńskich na jaknajzdrowszych podstawach, wielokroć zwracaliśmy się, bądź w formie szczegółowo opracowanych memorjałów, bądź ustnych interwencyj członków Zarządu Izby, do rządów Polski i Palestyny (do tego ostatniego

za pośrednictwem polskich placówek konsularnych, lub siostrzanej Izby w Palestynie). W memorjałach kierowanych do władz polskich, kładzono specjalny nacisk na konieczność otwarcia rynku polskiego dla głównego artykułu eksportu Palestyny — pomarańczy — co przyczyniłoby się częściowo do zrównoważenia wzajemnego bilansu handlowego, a w konsekwencji do wzmożenia eksportu z Polski do Palestyny.

W r. 1934 interwencje Izby u rządu palestyńskiego, przedewszystkiem zmierzały w kierunku zniesienia zakazu wwozu bydła pochodzenia polskiego.

Izba pozatem interwenjowała w wypadkach konkretnych popierania eksportu do Palestyny o charakterze pionierskim, jak to miało miejsce pod koniec r. 1934 z impregnowanemi podkładami kolejowemi i okuciami budowlanemi.

W roku sprawozdawczym można zanotować bardzo doniosłą zmianę, o ile chodzi o kwestję owoców cytrusowych, wprowadzonych do Polski. Oto dzięki usilnym staraniom naszym zostało jeszcze w lecie obniżone cło na grejpfruty, co znalazło nader życzliwy oddźwięk w gospodarczych kołach Palestyny. Nie udało się tego przeprowadzić podówczas w odniesieniu do pomarańcz palestyńskich. Dopiero traktat handlowy, zawarty przez państwo Polskie z Hiszpanją przyniósł w tej dziedzinie zasadniczą zmianę. Oto cło, które wynosiło dotychczas przy wwozie przez porty polskiego obszaru celnego wraz z opłatami dodatkowemi 240 zł. za 100 kg., zostało obniżone o 80%, t. j. do 48 zł. od 100 kg. Ponieważ Palestyna korzysta na podstawie traktatu polsko-brytyjskiego, z klauzuli największego uprzywilejowania, przeto postanowienia traktatu polsko-hiszpańskiego znalazły zastosowanie również do pomarańcz palestyńskich. Zarządzenie to oznaczało prawdziwy przewrót w dziedzinie importu pomarańcz z Palestyny do Polski. Aczkolwiek przyszło ono dopiero w drugiej połowie grudnia, to jednak już ostatnie dni ubiegłego roku zaznaczyły się poważnym wzrostem transportów pomarańcz z Palestyny. W związku z tem Izba podjęła szeroko zakrojoną akcję interwencyjną u miarodajnych czynników rządowych w kierunku poważnego zwiększenia kontyngentów importowych na pomarańcze. Starania te nie zostały jeszcze zakończone w okresie sprawozdawczym, ale owoce ich możemy zanotować w formie poważnego zwiększenia rozmiarów kontyngentów w roku 1935.

Ten zwrot w kwestji pomarańczowej ku lepszemu umożliwi nam w przyszłości jeszcze w większym stopniu niż dotychczas propagandę wzmożenia eksportu do Palestyny. Odpowiedni podział kontyngentów umożliwi rozszerzenie tych stosunków gospodarczych. Organizacja podziału kontyngentów pomarańczowych winna się odbywać w przyszłości na zasadach bardziej racjonalnych i celowych, aniżeli to było dotychczas, przy-

czem wyrażam przekonanie, że do współpracy zostanie również powołana nasza Izba, jako objektywny czynnik.

Równolegle z działalnością Centrali naszej Izby w Warszawie działał oddział w Łodzi, założony przed około 1½ laty i pozostający od pierwszej chwili swego powstania pod przewodnictwem dyr. Jakóba Spektora. Oddział ten rozwija szczególnie działalność w oparciu o przemysł włókienniczy i ma do zanotowania w tej dziedzinie poważne rezultaty, które m. in. uzewnętrzniły się w zorganizowaniu pięknego pawilonu przemysłu łódzkiego na Targach Lewantyńskich.

Pozatem posiadała Izba w kilkunastu najważniejszych ośrodkach kraju sieć własnych korespondentów, którzy stanowili w wielu wypadkach łącznik między Izbą a osobami zainteresowanemi w danych ośrodkach.

Chcę przy tej okazji podkreślić serdeczne stosunki, jakie nas łączą z siostrzaną Palestyńsko-Polską Izbą Handlową i Przemysłową w Tel-Awiwie, z którą utrzymujemy najżywszy kontakt wzajemnej wymiany informacyj o stosunkach gospodarczych między obu krajami.

Ze szczegółowego sprawozdania, które zostanie złożone z kolei, będą panowie mieli możność stwierdzenia, iż działalność Izby naszej została poważnie rozbudowana w roku ubiegłym.

Działalność Izby możliwa była w tak wydatnej formie jedynie dzięki nader harmonijnej współpracy członków Rady i Zarządu oraz całego aparatu urzędniczego Izby. W ciągu roku pracowało w Izbie 15 urzędników stałych oraz kilku wolontarjuszy. Jak już przy poszczególnych referatach wymieniłem, na czele każdego z nich stał odpowiedzialny kierownik, u boku którego pracowali pojedyńczy referenci i siły pomocnicze. Miło mi z tego miejsca złożyć wyrazy pełnego uznania dla całego zespołu pracowniczego Izby, który odznaczał się nietylko niezwykle dokładnem spełnianiem obowiązków, ale także wielką życzliwością dla instytucji, oddaniem dla jej rozwoju, wykazując na każdem polu działalności Izby owocną inicjatywę.

Liczba członków Izby powiększyła się w roku ubiegłym znacznie, przyczem korzystam z okazji, aby podkreślić, że Zarząd Izby przykłada bardzo wielką wagę do dalszego powiększenia liczby członków jako do stałej podstawy bytu instytucji. W tym kierunku dołoży starań Zarząd wespół z biurem Izby, na czele którego stanął z dniem 31 grudnia roku sprawozdawczego dyrektor inż. Józef Thon.

Na zakończenie sprawozdania pragnąłbym kilka słów poświęcić programowi naszej pracy na przyszłość. Nie jest moim zwyczajem snuć plany, których realizacji nie możnaby się było podjąć, względnie jej przeprowadzić. Dotychczasowe rezultaty naszej pracy wskazują, że poważna i oparta na przemyślanych przesłankach działalność wydaje należyte wyniki. Nie chcę wcale ukrywać, że w niektórych wypadkach zamierzenia nasze nie

zostały zrealizowane, w innych znowu realizacja napotkała na poważne trudności, tak, że jedynie w części mogliśmy dopiąć tego, cośmy sobie za cel postawili. Ale w sumie muszę stwierdzić, że stan Izby w roku sprawozdawczym pozwala rokować dobre nadzieje na przyszłość. Oparte one są nietylko na rzeczowych przesłankach oraz faktycznych możliwościach naszych w Polsce, ale w równej mierze na rozwoju i widokach na przyszłość samej Palestyny. Palestyna stanowi dziś prawdziwy rynek przyszłości. Możliwości ekspansji gospodarczej wielu krajów, w szczególności zaś Polski, są niemal że nieograniczone. Należy je odpowiednio wykorzystać i przez celową politykę wymiany towarów, przez odpowiednio dostosowaną politykę taryf przewozowych, czy to kolejowych, czy też okrętowych, przez umiejętne stosowanie polityki celnej i kontyngentowej — wpłynąć na jej rozwój, rozszerzenie i pogłębienie. Palesyna jest jednym z największych rynków gospodarczych Bliskiego Wschodu, i niebawem przemieni się zupełnie w prawdziwe centrum handlowe i tranzytowe Bliskiego i Środkowego Wschodu. Trudno przewidzieć, jak potężnym stanie się ten rozwój już w najbliższych latach. Stosunki handlowe między Polską a Palestyną niezawodnie wielokrotnie zostaną powiększone. Wskazuje na to jasno dotychczasowo linja rozwojowa tych stosunków, a przyznają chyba Panowie, że widoki ich na przyszłość są bez wątpienia jeszcze pomyślniejsze. Mimo, że ludność Palestyny jest wielokrotnie mniejsza od ludności całego szeregu krajów Bliskiego Wschodu, wielkość importu Palestyny w r. 1934 przekroczyła import Syrji, Iraku, Iranu i Turcji. Tak stosunkowa bliskość geograficzna, jakoteż i warunki ludnościowe, o których wyżej wspomniałem, wyraźnie przemawiają za dalszym rozwojem stosunków handlowych między obu krajami. Należy jednak wprowadzić te ulepszenia i zrealizować postulaty, o których wielokrotnie miałem sposobność mówić w związku z działalnością naszej Izby. W szczególności należy pamiętać o tem, że import z Palestyny, który w roku ubiegłym stanowił zaledwie dziewiątą część eksportu z Polski do Palestyny, musi poważnie wzrosnąć bezwzględnie oraz stosunkowo. Obniżka ceł na pomarańcze, z której jedynie mimochodem skorzystała Palestyna, to tylko początek tej drogi. Pozostaje wiele niespełnionych jeszcze postulatów, że tylko wymienię konieczność zwielokrotnienia kontyngentów wwozowych na pomarańcze, zakupu tytoniu palestyńskiego, przez Polski Monopol Tytoniowy, powiększenia kontyngentów importowych na oliwę palestyńską oraz zniżenia cła na nią. Pozatem, jeśli chodzi o eksport, aktualnym ciągle jest postulat wprowadzenia nowych zwrotów ceł (premij eksportowych na wyroby gotowe), rozszerzenie listy towarów, korzystających z zaświadczeń o wywozie kompensacyjnym oraz obniżenie cen surowców, używanych do produkcji eksportowej, bądź pochodzenia krajowego, co dotyczy cen surowców skartelizowanych, bądź

pochodzenia zagranicznego, za pomocą zwolnienia z cła przywozowego w trybie ułatwionym. W dalszym ciągu aktualną jest sprawa zorganizowania szeroko i z rozmachem polsko-palestyńskiego towarzystwa handlowego, któreby, opierając się o odpowiednie kapitały w Polsce i w Palestynie oraz o powołanie do tego organizacje gospodarcze, mogły rozwinąć wielkorzutną i na daleką metę obliczoną działalność. Działalność ta przyczyniłaby się nietylko do zwielokrotnienia obecnych stosunków handlowych między obu krajami, ale też ze swej strony umożliwiłaby zadzierżgnięcie wielu nowych kontaktów i utrwalenie już istniejących. Tak szeroko podjęta inicjatywa mogłaby, przy należytem jej wykonaniu i zainteresowaniu odpowiedzialnych czynników w obu krajach, stanowić początek prawdziwego nowego okresu we wzajemnych stosunkach gospodarczych. Pierwsze kroki w tym kierunku zostały już zrobione. Zbliżają się do finalizacji uruchomienie takiegoż towarzystwa w Łodzi oraz analogicznego w Palestynie. Przesłanką należytego funkcjonowania tego towarzystwa jest racjonalne zorganizowanie pracy, w pierwszym rzędzie na terenie Palestyny, odpowiednio spotęgowanej, w stosunku do działalności dziś istniejących placówek.

W dalszym ciągu aktualne są sprawy zbliżenia obu krajów drogą komunikacji lotniczej. W roku sprawozdawczym niestety nie mogliśmy zanotować w tej dziedzinie poważnych zmian na lepsze. Izba nie ustanie w swych usiłowaniach, by w nadchodzącym roku został zrealizowany postulat usprawnienia komunikacji lotniczej, tak pocztowej, jakoteż i pasażerskiej oraz towarowej między Polską a Palestyną. Wierzę, że usiłowania te zostaną uwieńczone pozytywnym rezultatem.

W dziedzinie finansowej w dalszym ciągu nie ustajemy w naszych usiłowaniach, zdążających do należytego unormowania sprawy, finansowania eksportu i importu między obu krajami. Uważamy w dalszym ciągu, że kwestja zaliczkowania konosamentów i innych dokumentów przesyłkowych za pośrednictwem Banku P. K. O. w Tel-Awiwie, Banku Gospodarstwa Krajowego i specjalnie stworzyć się mającego Banku Emigracyjno-Eksportowego jest jednym z najważniejszych postulatów. Należy unormować również sprawę ubezpieczeń transportów morskich, które w wielu wypadkach przynoszą wobec niedostatecznie uregulowanych stosunków w tej dziedzinie poważne straty eksporterom. Również komisarjaty awaryjne nie zostały jeszcze uruchomione w portach palestyńskich w takiej formie, którаby nas mogła w zupełności zadowolnić.

Nieustanną troską Izby będzie kwestja należytego ujęcia udziału sfer gospodarczych w emigracji z Polski do Palestyny. Zdajemy sobie sprawę z tego, jak doniosły jest ten problem nietylko ze względu na samą Palestynę, ale również w związku z coraz dalej postępującą pauperyzacją i utratą warsztatów pracy szerokich rzesz żydowskiego stanu średniego

w Polsce. Należy dla mas tych stworzyć te możliwości produktywnego przewarstwowienia się, które w tak szerokich rozmiarach są możliwe jedynie w Palestynie. To też usilnem dążeniem wszystkich winno być, by masy te wzmocniły obecne gospodarstwo narodowe Palestyny. W związku z tem uważamy obecnie istniejące ograniczenia imigracji palestyńskiej za gospodarczo nieuzasadnione.

Nawiązany przez nas kontakt z najpoważniejszemi zrzeszeniami gospodarczemi Palestyny, o którym już wyżej wspomniałem, a to ze Związkiem Przemysłowców i Związkiem Rolników pozwala przypuszczać, że dysponując należnym materjałem będzie mogła Izba nasza wspomnianym organizacjom gospodarczym dać do dyspozycji z pośród tych rzesz zdeklasowanych i spauperyzowanych fachowców, najodpowiedniejszy element.

Kończąc sprawozdanie, pozwalam sobie jeszcze raz złożyć podziękowanie wszystkim czynnikom oraz instytucjom rządowym, tak na terenie Polski, jak i Palestyny, które przez swoje życzliwe ustosunkowanie się umożliwiły należytą pracę i postępy w aktywności naszej Izby. Wszystkie te instytucje, zrzeszenia i organizacje gospodarcze śpieszyły z pomocą i radą naszej Izbie, doceniając w pełni jej rolę, jako znakomitego łącznika między gospodarką Polski a Palestyny Pomoc ta wyraziła się nietylko w formie pewnych subwencyj, które zostały przyznane w związku z organizacją Wystawy Polskiej na Targach Lewantyńskich, ale też, co ze szczególnem zadośćuczynieniem chciałbym podkreślić, w postaci nader cennych uwag, z których zawsze chętnie korzystaliśmy. Wchodząc w nowy rok działalności mogę imieniem władz Izby wyrazić przeświadczenie, że działalność Izby, tak pozytywna i pożyteczna w dotychczasowym okresie, również i w przyszłości zaznaczy się jaknajdodatniej i jaknajwydatniej w dziedzinie wszechstronnej rozbudowy stosunków między Rzeczypospolitą Polską a rozwijającem się i potężniejącem z dnia na dzień życiem gospodarczem odradzającego się żydostwa we własnej ojczyźnie.

SPRAWOZDANIE SZCZEGÓŁOWE Z DZIAŁALNOŚCI IZBY

Referat sprawozdawczy inż. J. Thona

Następnie złożył inż. J. Thon sprawozdanie szczegółowe z prac Izby w roku 1934, wskazując na postępującą bez przerwy rozbudowę aparatu administracyjnego Izby, co stoi w związku ze wzmożeniem się stosunków polsko-palestyńskich.

Podobnie, jak w latach ubiegłych, prace Izby zgrupowane były w następujących referatach:

1) Referat Handlowy, 2) Referat Targów i Wystaw, 3) Referat Przesiedleńczy, 4) Referat Turystyczny, 5) Referat Prasowy, 6) Referat Powierniczy.

REFERAT HANDLOWY.

Palestyna, jako kraj nowobudujący się i ubogi w surowce, zmuszona jest importować za pokaźne sumy cały szereg artykułów i produktów.

O rynek palestyński walczą wszystkie kraje świata, ze względu na chłonność tego rynku oraz liberalną politykę handlową, stosowaną przez rząd palestyński w odniesieniu do wszystkich państw, wchodzących w skład Ligi Narodów.

Eksport z Palestyny do Polski, mimo wzrostu, jest nadal nietylko minimalny, jeśli chodzi o cyfry absolutne, lecz także, jeżeli chodzi o stosunek procentowy eksportu do Polski w porównaniu z całym eksportem Palestyny. I tak w r. 1933 Palestyna eksportowała do Polski towary na sumę zł. 578 tys., co stanowiło 0,4% całego eksportu Palestyny, w roku zaś 1934, dzięki wydatnej zniżce przywozowej stawki celnej na podstawowy artykuł eksportu palestyńskiego — pomarańcze — stosunek wzajemnej wymiany nieco się polepszył i wynosił prawie 1% ogólnego eksportu Palestyny. Głównemi artykułami przywozu z Palestyny do Polski w r. 1934 były owoce cytrusowe, oliwa, wino, miąższ i soki owocowe.

Możliwości rozwoju stosunków handlowych polsko-palestyńskich nie zostały jednak jeszcze dostatecznie wykorzystane i właśnie zadaniem Referatu Handlowego jest wynajdywanie nowych dróg i ułatwień dla zacieśnienia kontaktu handlowego między obu krajami.

Działalność Referatu Handlowego w r. 1934 znacznie się rozwinęła i zróżniczkowała, co pozostaje w ścisłym związku z wzmożonemi stosunkami handlowemi polsko-palestyńskiemi, jako konsekwencją intensywnej rozbudowy Palestyny.

Referat Handlowy, zasypywany pytaniami tysięcy interesujących się rynkiem palestyńskim i szukających zbytu dla swej nadprodukcji na jedynym obecnie na świecie chłonnym i wolnym od wszelkich ograniczeń rynku — Palestynie — jako główne zadanie postawił sobie stworzenie możliwie wszechstronnego działu informacyjnego. W celu udzielania interesantom odpowiedzi jaknajwszechstronniejszych przy uwzględnieniu interesów Toceret Haarec, oraz możliwości konkurencyjnych z innemi krajami, walczącemi o rynek palestyński, Referat Handlowy pozostawał w ścisłym kontakcie z najpoważniejszemi placówkami gospodarczemi Palestyny, od których otrzymał stałe sprawozdania i raporty o stanie rynku palestyńskiego i możliwościach uplasowania nań polskiej produkcji. Raporty te były opra-

cowywane i uzupełniane, poczem bądź w formie komuniktów, ewentualnie w formie informacyj ustnych czy piśmiennych, dostawały się do wiadomości publicznej.

Izba jest w stałym ścisłym kontakcie ze sferami rządowemi, samorządowemi i gospodarczemi, z któremi uzgadnia polską politykę gospodarczą w Palestynie.

Warto również zaznaczyć, że z bogatego i stale dopełnianego materjału informacyjnego Referatu Handlowego Izby o Palestynie korzystały również instytucje państwowe i samorządowe, banki, związki i t. d.

W r. 1934 rozszerzył się również zakres działalności Referatu Handlowego Izby i na inne kraje Bliskiego Wschodu, z których czynnikami rządowemi i placówkami gospodarczemi pozostajemy w stałym kontakcie, polegającym głównie na wymianie posiadanych materjałów.

W roku sprawozdawczym Referat Handlowy zarejestrował przeszło 1.000 zapytań ustnych i 1.200 zapytań piśmiennych. Większość zapytań była załatwiona na podstawie kartoteki; w innych zaś wypadkach zwracano się do Palestyny, przesyłając próbki, katalogi i cenniki poszczególnych artykułów, poczem po dokładnem zbadaniu możliwości eksportowych na miejscu, udzielano wyczerpujących odpowiedzi. W ten sposób niektóre odpowiedzi miały charakter referatów.

Izba otrzymywała stale, bądź od swych korespondentów, bądź wprost od importerów, oferty na dostawę, ewentualnie objęcie zastępstwa poszczególnych artykułów produkcji polskiej. Otrzymane oferty bezzwłocznie podawano do wiadomości publicznej w całej prasie polskiej i żydowskiej, a nawet przesyłano bezpośrednio do firm specjalnie zainteresowanych. Po otrzymaniu zgłoszeń od eksporterów i producentów polskich, pośredniczył przy nawiązywaniu kontaktu między stronami zainteresowanemi. W roku sprawozdawczym wpłynęło do Referatu Handlowego Izby około 150 ofert z Palestyny i krajów Bliskiego Wschodu, przyczem dotyczyły one głównie artykułów budowlanych, skrzynek do pakowania pomarańczy, wyrobów włókienniczych, wyrobów szklanych, galanterji metalowej, przetworów spożywczych, zbóż i mąki, odzieży i konfekcji i t. p.

W celu jaknajwszechstronniejszego informowania interesantów w sprawach gospodarczych Palestyny i stosunków handlowych polsko-palestyńskich, Referat Handlowy Izby opracowywał stale miesięczne referaty statystyczne, według branż, oraz tabele porównawcze, ilustrujące udział Polski w handlu zagranicznym Palestyny i vice versa, z podaniem krajów konkurencyjnych, wykazując w ten sposób na możliwości powiększenia eksportu już wprowadzonych na rynek palestyński produktów polskich, oraz uplasowania na rynku palestyńskim produktów polskich, dotychczas jeszcze tam nieznanych. Dla opracowywania tych referatów, z których również

korzystały instytucje gospodarcze Palestyny, Referat Handlowy czerpał cyfry również z materjałów nigdzie niepublikowanych, dzięki specjalnemu porozumieniu z Głównym Urzędem Statystycznym, który pozwalał Izbie korzystać z materjałów jeszcze surowych, względnie wogóle nie publikowanych.

W okresie organizowanej przez Izbę Wystawy Polskiej na Targach Lewantyńskich w Tel-Awiwie (kwiecień—maj 1934), Referat Handlowy Izby rozwinął ożywioną działalność o charakterze propagandowo-informacyjnym. W tym celu przygotowano specjalne referaty branżowe z dziedziny wytwórczości najbardziej interesujących się eksportem do Palestyny, z uwzględnieniem pojemności rynku nietylko Palestyny, lecz i krajów ościennych, i podaniem odnośnych stawek celnych, transportowych oraz krajów konkurujących.

Po zamknięciu Targów Referat Handlowy Izby zorganizował ankietę, której celem było zbadanie utylitarności tej imprezy. Odpowiedzi nadesłało około 90% wystawców. Z materjału następnie rozsegregowanego i szczegółowo opracowanego, stwierdzono, że Wystawa Polska na Targach Lewantyńskich, 1934, stanęła całkowicie na wysokości zadania i przyczyniła się w wielkim stopniu do pogłębienia już istniejących, a niekiedy do nawiązania nowych stosunków handlowych, i to nietylko z Palestyną, lecz również z krajami ościennemi.

Referat Handlowy Izby zasila organ Izby „Palestyna i Bliski Wschód", umieszczając w nim dane, dotyczące spraw celnych i transportowych, oraz tabele statystyczne.

Referat Handlowy czuwa nad stroną formalną eksportu z Polski do Palestyny i informuje wszystkich zainteresowanych o przepisach związanych z eksportem do Palestyny, a mianowicie o sposobie wystawiania faktur i o rejestracji znaków, marek i patentów. W związku z tem prowadzi dział wystawiania i poświadczania faktur, według przepisów rozporządzenia rządu palesyńskiego z dn. 3 lipca 1932, znowelizowanego w dn. 7 września 1934 r. W tym celu Izba posiada przepisowe formularze i udziela wszelkich wskazówek co do wystawiania rachunków. W roku sprawozdawczym poświadczono 521 faktur.

W związku z wprowadzeniem przez rząd palestyński przymusu rejestrowania znaków, marek i patentów, Izba podjęła się w porozumieniu z siostrzaną instytucją w Palestynie przeprowadzania wszelkich związanych z tem formalności. W sprawie przymusu rejestracji, wysłano w grudniu roku sprawozdawczego do wszystkich eksporterów i instytucyj gospodarczych w Polsce cyrkularze szczegółowo omawiające tę sprawę.

Jak widać z powyższego sprawozdania, r. 1934 wskazał Referatowi Handlowemu Izby wiele wdzięcznych terenów pod dalszą rozbudowę sto-

sunków handlowych polsko-palestyńskich, i sprowadził ze sobą wiele nowych inicjatyw, które w roku bieżącym są kolejno realizowane.

Referat Handlowy prowadził w roku sprawozdawczym p. Józef Kinc-ler, pod koniec — p. Aleksandra Mozesonówna.

REFERAT TARGÓW I WYSTAW.

Izba nasza organizuje co dwa lata udział Polski w Targach Lewantyńskich w Tel-Awiwie. Ubiegły rok był właśnie rokiem targowym. W dniu 26 kwietnia 1934 rozpoczęły się VI Targi Lewantyńskie. Już w sierpniu 1933 rozpoczęła Izba prace przygotowawcze, które pochłonęły bardzo wiele sił i energji. Szły one w dwu kierunkach. Pierwszy — to propagandowe i organizacyjne przygotowanie terenu wśród najszerszych sfer przemysłowych i handlowych, drugi — techniczne przeprowadzenie samej kampanji targowej. Dzięki udziałowi Izby w V Targach Lewantyńskich napotkaliśmy na poważne zrozumienie konieczności wystąpienia gospodarki polskiej na Targach, jako jednym z najcenniejszych sposobów zdobycia rynków nietylko Palestyny, ale i krajów Bliskiego Wschodu, których uprzemysłowienie znajduje się jeszcze w początkach, a zatem, które skazane są w bardzo wielkiej mierze na import z zagranicy.

Pracami nad przygotowaniem Targów zajęty był Zarząd i Referat Targów i Wystaw bardzo intensywnie. W pracy swej spotkał się z dużą życzliwością i poparciem, tak moralnem, jak i materjalnem, ze strony czynników rządowych, organizacyj i zrzeszeń gospodarczych w Polsce, oraz w Palestynie. Wszystkim tym instytucjom i osobom Izba złożyła słowa podzięki za ich życzliwość, która nam w ciężkim okresie przygotowawczym niejednokrotnie dodawała bodźca do jej kontynuowania.

Wybudowany z polecenia i na rachunek Izby przez Dyrekcję Targów pawilon żelbetonowy o przestrzeni 400 m², okazał się już w okresie organizacji zbyt szczupły w pierwszym rzędzie, dlatego, że wydzierżawiono Państwowemu Instytutowi Eksportowemu 165 m² na Wystawę Okrężną Prób i Wzorów, która została przewieziona z Aleksandrji i Kairu do Tel-Awiwu na czas trwania Targów Lewantyńskich. Zaszła tedy konieczność wybudowania dodatkowych pawilonów. Przemysł łódzki wystąpił w oddzielnym pawilonie p. n. „Łódź“, zaś pozostałe firmy zgrupowane zostały w pawilonie trzecim, gdzie urządzono równocześnie sprzedaż reklamową i detaliczną.

Pozatem wybudowane zostały 4 kioski dla palestyńskich reprezentantów firm polskich.

Cała Wystawa Polska zajęła przestrzeń około 1.000 m² w najruchliwszym punkcie Targów i przedstawiała się bardzo okazale. W trzech pa-

wilonach i 4 kioskach zgrupowano około 250 firm polskich, reprezentujących najrozmaitsze gałęzie przemysłu polskiego.

Targi trwały 40 dni. Izba delegowała do Palestyny Komisarza Wystawy oraz urzędniczkę na cały czas trwania Wystawy.

W związku z Wystawą Polską wydany zostały numer specjalny „Palestyny i Bliskiego Wschodu“, poświęcony Wystawie.

Likwidacja Wystawy przeciągnęła się do końca roku sprawozdawczego.

Zważywszy, że udział Polski w Targach Lewantyńskich po dwukrotnych wystąpieniach w r. 1932 i 1934 dał konkretne wyniki i że Izba posiada na terenach Targów Lewantyńskich własny pawilon żelbetonowy, udział przemysłu polskiego w Targach Lewantyńskich w Tel-Awiwie, które odbywają się co dwa lata, będzie stale organizowany przez Izbę.

Logicznym wynikiem udziału Polski w Targach Lewantyńskich w Palestynie będzie udział Palestyny w dwóch największych imprezach wystawowych w Polsce — w Międzynarodowych Targach w Poznaniu i w Targach Wschodnich we Lwowie.

Pozatem Referat Targów w porozumieniu z odpowiedniemi czynnikami w Palestynie opracował i przygotował plan wielkiej ruchomej Wystawy Palestyńskiej w Polsce, mającej zobrazować całokształt rozwoju Palestyny. Wystawa ta, po uzyskaniu odpowiednich subsydjów, zostanie uruchomiona i będzie prezentowana w 10 największych miastach Polski.

Prace Referatu Targów i Wystaw wymagają ciągłości i ścisłego kontaktu z Referatem Handlowym w związku ze stałym rozwojem zarówno eksportu jak i importu pomiędzy obydwoma krajami i działem informacji dla obsługi zarówno wystawców, jak i zwiedzających Wystawy przez biura informacyjne Izby, urządzane na każdej z Wystaw.

Na czele Referatu w roku sprawozdawczym stał p. Artur Anker.

REFERAT PRZESIEDLEŃCZY.

Obecne tempo rozbudowy gospodarki Palestyny, wzrost imigracji w ciągu ostatniego roku postawiły Referat Przesiedleńczy przed zadaniami o wielkiem znaczeniu z punktu widzenia narodowego i gospodarczego Palestyny.

Proces zróżniczkowania gospodarki palestyńskiej, będący wynikiem stałego jej rozwoju, powoduje specjalne potrzeby i żądania, które odbudowujący się kraj narzuca masom żydostwa w djasporze, nastawionym na emigrację do Palestyny.

Każda nowopowstała gałąź gospodarki wymaga dostarczenia jej odpowiednio wykwalifikowanych sił roboczych, jako też najtańszego i najle-

piej kalkulującego się surowca, znajdującego się w krajach zamorskich, a importowanego do Palestyny.

Werbowanie rzemieślników o wysokich kwalifikacjach zawodowych, jako też odpowiednia selekcja tychże, stały się w roku ubiegłym głównem zadaniem wspomnianego wyżej Referatu.

Fachowcy, werbowani przez nas, kierowani byli przedewszystkiem do przedsiębiorstw palestyńskich, które zwróciły się do nas w zapotrzebowaniu wykwalifikowanych robotników.

Dostarczyliśmy fachowców dla huty szkła w Palestynie. Duże zapotrzebowanie istniało w roku sprawozdawczym na robotników metalowców, a to na ślusarzy-mechaników, formiarzy, a zwłaszcza odlewników żelaza i emaljerów. Fachowców tych wezwała palestyńska fabryka „Palestine Foundrie and Metal Works".

Oprócz wymienionych wyżej specjalności zapotrzebowanie istniało również na robotników następujących zawodów: szczotkarzy, robotników regenerujących żarówki, wyrabiających wózki dziecięce, druty elektryczne, rękawiczki, czcionki drukarskie, przedmioty celuloidowe, korkarzy i t. p.

Zgłaszający się rzemieślnicy kwalifikowani byli na podstawie egzaminu, przeprowadzonego przez specjalnie w tym celu wyłonioną komisję.

Akcję werbunkową przeprowadzała Izba przy pomocy komunikatów zamieszczanych w dziennikach, przez związki zawodowe i rzemieślnicze.

W roku sprawozdawczym Referat Przesiedleńczy informował o warunkach emigracji rzemieślników, posiadających kapitał ŁP. 250.—, ułatwiając im wyjazd do Palestyny.

W roku sprawozdawczym dzięki inicjatywie oraz wskazówkom Refefatu przeniosły się do Palestyny nieczynne ostatnio w Polsce przedsiębiorstwa handlowo-przemysłowe, w dziedzinach posiadających wielkie znaczenie dla gospodarki palestyńskiej.

Referat Przesiedleńczy udzielił też tysiąc kilkuset ustnych i piśmiennych informacyj, tyczących się spraw przesiedleńczo-przemysłowych, w czem duże usługi oddaje kartoteka, zawierająca najnowsze materjały z wszystkich dziedzin życia gospodarczego Palestyny.

Dla stałego uzupełniania materjałów kartoteki Referat pozostaje w ścisłym kontakcie z Departamentem Przemysłowo-Handlowym Agencji Żydowskiej, z Amerykańskim Komitetem Ekonomicznym dla Palestyny (American Economic Committee for Palestine), z Palestyńsko-Polską Izbą Handlową w Tel-Awiwie, z Towarzystwem P. I. C. A. i z całym szeregiem wybitnych ekonomistów w Palestynie.

Jednocześnie Referat prowadzi ewidencję wszystkich istniejących oraz nowo powstałych przedsiębiorstw przemysłowych w Palestynie, co pozwala zorjentować się w panujących tam stosunkach.

Referat opracował również szereg memorjałów odnoszących się do potrzeb i stanu różnych gałęzi wytwórczości w Palestynie.

Z powyższego wynika, iż większość prac Referatu Przesiedleńczego koncentrowała się wokół zagadnień przesiedleńczo-przemysłowych, przyczem nadmienić należy, iż emigrantami byli nietylko żydzi, ale również i Polacy, którzy dość licznie zgłaszali się i pewna ich część skierowana została do odpowiednich przedsiębiorstw w Palestynie.

Podczas ostatniego pobytu prezesa Lewitego w Palestynie został nawiązany ścisły kontakt ze Związkiem Przemysłowców i ze Związkiem Rolników w Palesynie, których prez. Lewite reprezentuje na terenie Polski.

Działalność ta przyczyni się niewątpliwie do rozbudowy zasięgu prac Izby w Referacie Przesiedleńczym i da także możność bezpośredniego wpływania na polepszenie struktury zawodowej emigracji do Palestyny. W działalności tej zaznaczyły się już pewne dodatnie rezultaty i zanotować już możemy pewne konkretne osiągnięcia, które zaznaczają się w bieżącym roku sprawozdawczym.

Na czele Referatu Przesiedleńczego w roku sprawozdawczym stał p. D. Brombergier.

REFERAT TURYSTYCZNY.

Uważając, że kontakt osobisty przedstawicieli sfer gospodarczych ma doniosłe znaczenie dla rozwoju i kształtowania się stosunków gospodarczych między Polską a Palestyną, Izba starała się ułatwić i uprzystępnić szerszym rzeszom kupców i przemysłowców przejazdy turystyczne do Palestyny.

Pierwsze kroki w kierunku ustanowienia regularnej komunikacji do Palestyny polskiemi okrętami były podjęte przez przedstawicieli Zarządu Izby jeszcze w r. 1932. We wrześniu 1933 r. linja okrętowa „Gdynia — Ameryka" uruchomiła okręt „Polonia" na trasie Konstanca—Jaffa—Hajfa. Uruchomienie tego okrętu oraz uzyskanie kontyngentu ulgowych paszportów dla turystów, udających się do Palestyny, znacznie obniżyły koszty przejazdu i ułatwiły przeprowadzenie związanych z wyjazdem formalności. Gdy w początku 1933 r. koszt przejazdu do Palestyny wraz z ulgowym paszportem, wizami i powrotnym biletem okrętowym wynosił w kl. III-ej dużo ponad 1.000 zł., to obecnie koszt ten obniżył się do zł. 650.

Drugim czynnikiem, mającym decydujący wpływ na rozwój turystyki do Palestyny, są warunki i przepisy stosowane przez władze palestyńskie i brytyjskie placówki konsularne przy udzielaniu wiz turystycznych na wjazd do Palestyny. Przepisy te i instrukcje władz brytyjskich dla placówek konsularnych ulegają ciągłym zmianom i powodują coraz większe ograniczenia i utrudnienia turystyki do Palestyny. Taktyka ta wydaje się

tembardziej niezrozumiała, że jest ona sprzeczna z gospodarczemi potrzebami Palestyny i paraliżuje rozwój niektórych gałęzi gospodarki palestyńskiej.

Do stycznia 1934 r. palestyńskie wizy turystyczne udzielane były przez konsulat angielski w Warszawie na podstawie gwarancji Wydziału Palestyńskiego, stwierdzającej, że turysta w ciągu 3-ch miesięcy powróci z Palestyny. W styczniu została wprowadzona przez władze palestyńskie radykalna zmiana; każdy turysta musi złożyć kaucję w wysokości zł. 1.800, zabezpieczającą jego powrót. Gdyby przekroczył na termin ważności wizy i pozostał w Palestynie chociażby jeden dzień nielegalnie, kaucja przepada na rzecz rządu palestyńskiego. W pierwszych miesiącach 1934 r. za kaucją mógł każdy uzyskać wizę turystyczną. W drugiej połowie 1934 r. zostało wprowadzone nowe ograniczenie. Niezależnie od kaucji turysta musi przedstawić dokumenty, stwierdzające, że, ze względu na zajmowane stanowisko lub zajęcie, jest on zmuszony do Polski powrócić. Do niedawna, konsulat zadawalniał się świadectwem przemysłowem dowolnej kategorji, względnie zaświadczeniem większej firmy, z ramienia której turysta zamierzał udać się do Palestyny i za kaucją udzielał wizy, co już po okresie sprawozdawczym, t. j. od kwietnia r. b. uległo zmianie na gorsze. Konsulat w większości wypadków nie udziela wiz kupcom wykupującym świadectwa przemysłowe niższych kategoryj, a osobom delegowanym przez firmy, nawet przez wielkie fabryki, udziela wizy tylko w wypadkach wyjątkowych.

Niejednokrotnie zmuszeni byliśmy interwenjować w poszczególnych wypadkach, by uzyskać wizę dla osób, którym konsulat angielski bez żadnych powodów odmówił udzielenia wizy, nawet za kaucją.

Niezależnie od ograniczeń, stosowanych przez konsulat, przy decyzjach udzielania wiz, sama technika załatwiania tych spraw jest mocno uciążliwa.

Wizy nie są udzielane na handlowe paszporty z trzymiesięcznym terminem ważności; paszport musi być ważny niemniej niż 6 miesięcy, licząc od dnia złożenia go do wizowania. Gdy do 6-ciu miesięcy brakuje 7—8 dni, wiza nie jest udzielana.

Kaucja nie jest przyjmowana w obcych walutach, ani w papierach wartościowych.

Kaucja złożona w konsulacie musi być podjęta w ciągu 4-ch miesięcy od dnia jej złożenia. Jeśli turysta uzyskał w Palestynie prolongatę terminu ważności wizy i powrócił po upływie 4-ch miesięcy, to kaucja w międzyczasie zostaje przesłana do Palestyny i odbiór jej jest związany z pewną, czasem dość poważną, stratą pieniężną i długotrwałą korespondencją z Departamentem Imigracyjnym.

Izba niejednokrotnie interwenjowała u władz palestyńskich i w Agen-

cji żydowskiej, by usunąć lub złagodzić ograniczenia i trudności przy uzyskiwaniu wiz turystycznych dla przedstawicieli sfer gospodarczych: kupców, przemysłowców i ich delegatów.

Podczas Targów Lewantyńskich w Tel-Awiwie w r. 1934 w porozumieniu z Dyrekcją Targów uzyskano zgodę rządu palestyńskiego na udzielanie wiz bez kaucji uczestnikom i zwiedzającym Targi. Konsulat angielski w Warszawie udzielał w tym okresie wiz bez kaucji za pisemnemi zleceniami Izby naszej.

Znaczny odsetek turystów, odbywających podróż za pośrednictwem Izby, świadczy o zaufaniu, którem darzą oni naszą instytucję. Izba nasza załatwia nietylko techniczną stronę przejazdów, ale udziela również turystom cennych wskazówek i informacyj w sprawach ich interesujących. Często informacje, otrzymane w Izbie, decydują dopiero o tem, czy podróż danej osoby jest wogóle celowa i wskazana.

Na czele Referatu turystycznego stał inż. Hejman Zabłudowski, który też w ostatnich dwu miesiącach pełnił funkcje Sekretarza Generalnego Izby.

REFERAT PRASOWY.

W zrozumieniu roli prasy w życiu gospodarczem i doceniając znaczenie informacyj dla racjonalnego kształtowania się stosunków gospodarczych między krajami, Referat Prasowy Izby rozwinął w ub. roku szeroką akcję propagandowo-informacyjną. Akcja ta polegała na stałem zasilaniu agencyj prasowych i prasy krajowej komunikatami i artykułami. Rozesłano w okresie sprawozdawczym 387 komunikatów w języku hebrajskim, polskim i żydowskim, dotyczących możliwości eksportowych i importowych do Palestyny, spraw przesiedleńczych i imigracyjnych, spraw powierniczych, możliwości inwestycyjnych, interwencyj Zarządu Izby u odpowiednich czynników, spraw transportowych, komunikacyjnych, pocztowych, lotniczych, turystycznych, Wystawy Polskiej na Targach Lewantyńskich, 1934 r. i t. d.

Referat Prasowy opracowywał materjały dla potrzeb wewnętrznych poszczególnych Referatów Izby i udzielał instytucjom rządowym i społecznym oraz organizacjom gospodarczym wszelkich informacyj, dotyczących obecnej sytuacji gospodarczej Palestyny, jej życia kulturalnego, politycznego, ustroju społeczno-prawnego i jej szczególnego stanowiska w kompleksie krajów Bliskiego Wschodu.

Referat Prasowy otrzymuje pisma w najrozmaitszych językach, wszystkie gospodarcze pisma Palestyny i Bliskiego Wschodu. Materjały te są w Referacie odpowiednio segregowane i opracowane.

Referat Prasowy zasila miesięcznik „Palestyna i Bliski Wschód" materjałami z dziedziny życia gospodarczego i politycznego Palestyny i krajów Bliskiego Wschodu.

Referat Prasowy zapoczątkował również kartotekę problemów gospodarczych, politycznych i prawnych, dotyczących Palestyny. Materjały zebrane służyć będą do opracowania odpowiednich referatów i publikacyj. Referat Prasowy przyczynił się w znacznej mierze do tego, by wszystkie aktualne zagadnienia, leżące na płaszczyźnie rozwoju wzajemnych stosunków polsko-palestyńskich, były w dostatecznej, a niekiedy i wystarczającej mierze omawiane na łamach prasy.

Specjalną intensywną działalność wykazał Referat Prasowy w okresie Targów Lewantyńskich, t. j. w marcu i kwietniu ub. r. Cała prasa w tym okresie była wprost zasypywana komunikatami Izby i prawie codziennie na łamach jej ukazywały się notatki i artykuły o Targach.

Z inicjatywy Referatu Prasowego został zwołany i przez ten Referat został zorganizowany szereg konferncyj prasowych, celem których było dokładne oświetlenie całokształtu działalności Izby.

Należy również podkreślić, iż Referat Prasowy służył pomocą przy przygotowywaniu specjalnych numerów pism polskich i żydowskich, poświęconych Palestynie.

Działalność Referatu Prasowego, jako organu propagandowego Izby, wzmogła się w roku sprawozdawczym w związku z rozbudową polsko-palestyńskich stosunków handlowych.

Na czele Referatu Prasowego w roku sprawozdawczym stał p. P. Waserman.

„PALESTYNA I BLISKI WSCHóD".

Miesięcznik „Palestyna i Bliski Wschód", jedyne czasopismo gospodarcze w języku polskim, poświęcone Palestynie oraz innym krajom Bliskiego Wschodu, zajmuje niewątpliwie poważne miejsce wśród organów gospodarczych Polski. Artykuły, zamieszczane w tym miesięczniku, dotyczą wszelkich przejawów życia Palestyny, a zwłaszcza życia gospodarczego. „Palestyna i Bliski Wschód" coraz silniej utrwala swą pozycję, zwiększając stałe cyfrę swych prenumeratorów. W ub. roku wprowadzono do miesięcznika nowe działy informacyjne. „Palestyna i Bliski Wschód" znajduje stale przychylną ocenę miarodajnych czynników, a sfery gospodarcze wyrażają swoje uznanie dla poziomu naszego organu.

Szczególnie okazale przedstawił się numer specjalny miesięcznika poświęcony Targom Lewantyńskim. W numerze tym brali udział pp. Minister Przemysłu i Handu, dr. F. Zarzycki, Konsul Generalny Rzplitej Polskiej

w Jerozolimie, Dr. Z. Kurnikowski, Konsul Rzplitej Polskiej w Tel-Awiwie, St. Łukaszewicz, Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej, Minister Czesław Klarner, Prezes Polskiego Komitetu „Pro-Palestina", książę Zdzisław Lubomirski, Dyr. Departamentu Handlowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, M. Sokołowski, Dyr. Państwowego Instytutu Eksportowego, M. Turski, Dyr. Departamentu Morskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, M. Możdżeński, Prezes L. Lewite, Sędzia M. Friede i inni.

Numer specjalny ukazał się w zwiększonym nakładzie w 15 tys. egzemplarzach i był kolportowany szczególnie na Wystawie Polskiej na Targach Lewantyńskich. Artykuły były pisane w następujących językach: polskim, hebrajskim, angielskim, arabskim i francuskim.

Miesięcznik „Palestyna i Bliski Wschód" ukazuje się w objętości 64 stron, zawierając bogaty dział artykułowy o charakterze ogólnym i specjalnym, dotyczącym życia gospodarczego Palestyny i krajów Bliskiego Wschodu, kronikę Palestyny, Transjordanji, Syrji, Egiptu, Iranu i Turcji, jak również bogaty dział statystyk, dotyczący obrotów handlowych między Polską, Palestyną i innemi krajami Bliskiego Wschodu.

Miesięcznik redagował w r. sprawozdawczym p. Józef Kincler, pod koniec p. P. Waserman.

REFERAT POWIERNICZY.

Izba nasza pozostaje w stałym kontakcie z Towarzystwem Powierniczem „Tel-Aviv Trust Co." Ltd. w Tel-Awiwie.

Towarzystwo to działa w charakterze powiernika dla osób, chcących inwestować kapitały w Palestynie. Przeprowadza wszelkie tranzakcje kupna, sprzedaży ziemi, nieruchomości, placów, plantacyj cytrusowych, zastępuje strony przy układaniu, zawieraniu i podpisywaniu wszelkich aktów w imieniu i z polecenia osób trzecich, zajmuje się administracją majątków, obroną praw patentowych, licencjalnych, autorskich i t. p.

Z towarzystwem tem współpracują wybitni fachowcy w dziedzinie plantacyj cytrusowych, kupna ziemi oraz inwestycyj przemysłowych.

Referat Powierniczy udzielił szeregu informacyj osobom zainteresowanym, posiadającym wyroki sądowe i inne tytuły egzekucyjne przeciwko osobom, zamieszkałym obecnie w Palestynie, co do możliwości wyegzekwowania ich należności w kraju, jak również za pośrednictwem „Tel-Aviv Trust Co." przeprowadził niektóre tego rodzaju sprawy, z których większość przypada na windykację należności z tytułu weksli i innych dokumentów.

Równocześnie Referat Powierniczy zajmuje się zbieraniem materjałów dotyczących ustawodawstwa palestyńskiego, którego znajomość jest

konieczna przy udzielaniu informacyj osobom, chcącym przeprowadzać czynności natury prawnej w Palestynie.

Działalność Referatu Powierniczego, dzięki zacieśnianiu więzów gospodarczych między Polską a Palestyną, oraz w wyniku wzrostu emigracji z Polski do Palestyny, ma przed sobą poważne widoki rozwoju.

Referat Powierniczy prowadził mgr. S. Herszman.

Jak z powyższego sprawozdania wynika, działalność Izby w roku 1934 została na wszystkich polach jej pracy rozszerzona i pogłębiona.

Inż. M. Temkin w imieniu Komisji Rewizyjnej złożył sprawozdanie ze stanu księgowości i przedłożył je do zatwierdzenia.

W dyskusji brali udział sędzia M. Friede, dr. W. Sachs, sędzia M. Koenigstein i inni.

Sędzia M. Friede wygłosił przemówienie o zasługach prezesa L. Lewitego dla Izby. W serdecznych słowach wskazał na niezmordowaną i ofiarną pracę prez. Lewitego, który stworzył i swoim duchem natchnął tę instytucję. W dzisiejszym okresie ogólnego zmaterjalizowania prezes Lewite należy do wyjątków, wykazując zawsze szczery i głęboki idealizm i bezkompromisowe oddanie się sprawie. Z tego właśnie powodu szanują i czczą go wszyscy ci, którzy go znają z pracy społecznej, widząc w nim realizatora swych idei, a przedewszystkiem ci, którzy najbliżej z nim współpracowali na terenie Izby. Dla zadokumentowania uznania Izby dla ogromu pracy pełnej poświęcenia oraz zasług, położonych przez prezesa Lewitego na polu społeczno-gospodarczem, sędzia M. Friede stawia wniosek o zapisanie prezesa Lewitego do Złotej Księgi Keren Kajemetu. Wniosek ten został przyjęty przez zebranych wielkim aplauzem.

W imieniu ogółu urzędników Izby przemawiał dyrektor inż. J. Thon, dziękując w serdecznych słowach prez. Lewitemu za zaszczyt współpracy pod jego przewodem i w dowód uznania ofiaruje mu pięknie oprawiony komplet miesięcznika „Palestyna i Bliski Wschód", powołanego do życia przez prez. Lewitego.

Dr. Władysław Sachs w przemówieniu pełnem uczucia scharakteryzował postać prezesa Lewitego, podkreślając jego walory, jako człowieka i społecznika. Wspomniał również o zasługach najbliższego współpracownika prezesa sędziego M. Friede, wiceprezesa Izby.

Sprawozdanie Zarządu Izby zostało przez aklamację przyjęte do wiadomości.

Skolei przystąpiono do wyboru nowych władz Izb, które dały następujące rezultaty:

W skład Rady weszli pp.: dyr. Z. Aleksandrowicz (Kraków), inż. A. Eiger, N. Eitingon (Łódź), sędzia M. Friede, A. Gepner, dyr. M. Hindes, dr. H. Horowitz, sędzia S. Koenigstein, dr. J. Landau, prez. L. Lewite, prezes M. Mayzel, radca L. Milstein, adw. B. Ołomucki, dyr. A. Perlmutter, dr. H. Ritterman, dyr. Oskar Robinsohn, poseł dr. H. Rosmarin, poseł dr. Rotenstreich (Lwów), dr. W. Sachs, inż. S. Szereszowski, sen. R. Szereszowski, dr. H. Szoszkies, H. Taubenfeld, inż. M. Temkin, sędzia N. Wohl.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli pp.: M. Friedberg, M. Kirszenberg, M. Kott, A. Strancman, R. Zylberstein.

Po zamknięciu Walnego Zgromadzenia odbyło się posiedzenie nowowybranej Rady, która ukonstytuowała się jak następuje: prezes Rady — dr. J. Landau, wiceprezesi — Maurycy Mayzel i pos. dr. H. Rosmarin. Prezesem Zarządu, jako Komitetu Wykonawczego Rady, został wybrany prezes L. Lewite. Wiceprezesem Zarządu jest sędzia M. Friede, skarbnikiem — sędzia S. Koenigstein, sekretarzem Zarządu — adw. B. Ołomucki. Oprócz wymienionych w skład Zarządu weszli następujący członkowie Rady: inż. A. Eiger, dr. H. Horowitz, radca L. Milstein, dr. H. Szoszkies, H. Taubenfeld, inż. M. Temkin.

Dr. A. MARCUS

ZAGADNIENIE TRWAŁOŚCI „PROSPERITY" PALESTYNY

Jest rzeczą zrozumiałą, że w obecnym ciężkim okresie kryzysu światowego „prosperity" palestyńska daje wielu ludziom w Palestynie i poza jej granicami dużo do myślenia. Tembardziej, że w ostatnich latach wskutek ogólno-światowego kryzysu w Europie i Ameryce przyzwyczajono się do gospodarczego odwrotu, podczas gdy Palestyna jest prawie jedynym krajem na świecie, gdzie panuje znaczne ożywienie konjunkturalne.

Należy odróżnić proces odbudowy Palestyny od procesu kolonizacji w innych krajach.

Kolonizacja amerykańskich, afrykańskich, australijskich i daleko azjatyckich obszarów przez europejską technikę i europejski kapitał odbywała się w ten sposób, że pewne państwo europejskie „kraj macierzysty" dostarczał kapitału i środków technicznych, kolonja zaś dawała macierzy swe bogactwa naturalne, surowce i t. p.

W Palestynie sprawa przedstawia się inaczej. Niema „macierzy", kolonizującej, posiadającej aparat wykonawczy, gdyż administracja mandatowa niema w swym programie celów kolonizacyjnych. Fakt ten ma decydujące znaczenie. Wprawdzie naród kolonizujący istnieje, lecz jest on rozproszony po całym świecie i nie przedstawia jednolitej ekonomicznej i politycznej całości. Z drugiej strony Palestyna nie jest krajem obfitującym w bogactwa kolonjalne. Palestyna ma bardzo mało nadających się do eksportu bogactw naturalnych. Surowcami mineralnemi, jeżeli pominąć złoża soli potasowych w Morzu Martwem, Palestyna nie jest zbyt obdarzona. Możliwości gospodarki rolnej w Palestynie również nie dadzą się porównać z możliwościami istniejącemi w krajach tropikalnych.

Powstaje więc pytanie, czy w tych warunkach można wogóle mówić „o kolonizacji Palestyny" w sensie ekonomicznym — o politycznej stronie zagadnienia nie mówimy — czy też należy uciec się do innej definicji. Na pytanie to należy odpowiedzieć twierdząco. Nie jest to wcale przypadkiem, gdy odpowiedzialni kierownicy ruchu sjonistycznego mówią o odbudowie a nie o jej kolonizacji.

Jest również rzeczą istotną zdać sobie sprawę z tego, co się rozumie, pod pojęciem „prosperity" w Europie i Ameryce. Przeniesienie tego terminu na stosunki palestyńskie jest nieuzasadnione. To co się w Palestynie określa mianem „konjunktury", „prosperity" nie ma nic wspólnego

z treścią nadawaną temu pojęciu w Europie i Ameryce, lecz wynika jedynie z wysiłków przedsiębranych w celu usunięcia braków gospodarczych kraju. Podczas gdy prawie we wszystkich innych krajach świata stosunek między produkcją a konsumpcją znamionuje znaczna przewaga produkcji, a trwający wciąż kryzys światowy jest właśnie skutkiem tego stanu — gdyż wszędzie aparat produkcyjny w stosunku do siły konsumpcyjnej ludności był za wielki — w Palestynie stosunek między produkcją a konsumpcją kształtuje się wręcz odwrotnie. Rodzima produkcja palestyńska jest nieznaczna w odniesieniu do wielkich zapotrzebowań rynku wewnętrznego.

W Palestynie powstaje obecnie silne napięcie, zmierzające do wzmożenia siły produkcywnej kraju, podczas gdy w większości krajów europejskich i amerykańskich napięcie powyższe wykazuje tendencję odwrotną. To jest sytuacja zasadnicza.

Problem racjonalnej, ekonomicznej odbudowy kraju musimy rozpatrywać z tego punktu widzenia, mianowicie należy postawić pytanie: jak dalece udało się i jak dalece udać się może wyrównanie rozpiętości między produkcją a konsumpcją przez powiększenie siły produkcyjnej kraju, tak, by zapanował zdrowszy stosunek między temi dwoma czynnikami.

Należy sobie jeszcze raz przedstawić plastycznie sytuację.

Do kraju o słabo rozwiniętym aparacie produkcyjnym idzie od lat emigracja ludzi, głównie z krajów Europy i Ameryki, których „standard of life" jest na poziomie narodów europejskich lub amerykańskich. Gdyby nawet przyjąć, że przeważająca część tych ludzi rezygnuje z zaspokojenia wielu potrzeb cywilizacyjno-kulturalnych, pozostaje jednak zawsze pewien minimalny „standard" życiowy, który na podstawie obecnej siły wytwórczej kraju nie może być utrzymany. Dzięki imigracji Palestyna jest obecnie ekonomicznie bardziej związana z Europą, niż naprzykład Grecja, leżąca na kontynencie.

Problem polega na tem, aby importowany kapitał, importowaną siłę roboczą i importowaną wiedzę techniczną produktywnie wykorzystać.

Jest rzeczą bezsensowną wskazywać ciągle, jak to się dzieje w prasie niemieckiej, na małe znaczenie rynku palestyńskiego. Wiemy o tem. Nie jesteśmy takimi megalomanami, aby sobie wmówić lub też chcieć innym wmawiać, że biedny kraj o przestrzeni ca 30.000 klm.^{2} stanie się kiedyś światowem centrum konsumpcyjno-produkcyjnem.

Jak się przedstawia bilans odnośnie wyrównania wyżej naszkicowanego napięcia. Na pierwszy rzut oka przedstawia się on jeszcze w 1934 r. ujemnie. Importowaliśmy w tym roku do Palestyny towary za 15 miljonów funtów, a eksportowaliśmy jedynie za 3,5 miljona funtów. Nadwyżka eksportu jest więc wielka. Nie należy jednak zapominać o tem, że wielki od-

setek tej nadwyżki stanowi import środków produkcji, i to nie tylko maszyn. Fakt, iż odsetek importowanych środków produkcji w stosunku do ogólnego importu wykazuje stale tendencję zwyżkową, jest niezmiernie ważny dla całokształtu przyszłego rozwoju Palestyny. Oznacza to bowiem, że zmierzamy w kierunku powiększenia naszej siły wytwórczej.

Krocząc po tej drodze będziemy sprowadzać coraz więcej surowców i półfabrykatów, by je w kraju przerabiać. To jest istotna linja naszego przemysłowego i rzemieślniczego rozwoju. Równocześnie zaznacza się intensyfikacja naszej gospodarki rolnej. Wprawdzie rozwój w tym kierunku idzie w tempie wolniejszem, ale zjawisko to ma swe naturalne przyczyny: inwestycje rolne rentują się wolniej, aniżeli przemysłowe i rzemieślnicze.

Należy również dodać, iż obecnie inwestycje przemysłowe bardziej przyciągają kapitał, niż rolne. Brak gruntów spowodował niepocieszające zjawisko w postaci spekulacji ziemią. że zjawisko to jest niebezpieczne nie ulega wątpliwości, ale nie należy sądzić, że społeczeństwo żydowskie w Palestynie tego niebezpieczeństwa nie widzi. Należy sobie uprzytomnić, że ilość ludzi, którzy w ostatnich dwóch latach przybyli do kraju do obszaru ziemi, będącego w posiadaniu żydów — w stosunku do obszaru ziemi rolnej w Niemczech, stanowiłaby imigrację sięgającą 9 miljonów ludzi.

Czy można poważnie sądzić, aby taka masowa imigracja ludzi z wszelkich krajów, najrozmaitszych zawodów różnego wieku, do Niemiec lub jakiegokolwiek innego kraju nie prowadziła do różnych ujemnych zjawisk?

Z tego należy jasno zdawać sobie sprawę, gdy się chce całokształt zagadnienia osądzić z ekonomicznego punktu widzenia, nie mówiąc już o kulturalnych, socjalnych i politycznych napięciach, które taka imigracja wywołuje. Ponadto imigracja ta napływa do kraju o nierozwiniętej gospodarce. Nowi przybysze zmuszeni są o własnych siłach stworzyć sobie odpowiednie warunki ekonomiczne.

Gdy z tego punktu widzenia osądzimy sytuację w Palestynie, wtedy będziemy mogli stwierdzić, iż bilans piętnastolecia zorganizowanej pracy w Palestynie jest taki, iż nie potrzebujemy wstydzić się jego salda.

Należy podkreślić, iż bilans płatniczy Palestyny nie był w ostatnich latach pasywny, i że uda nam się stworzyć w Palestynie zdrowy i zdolny do życia organizm gospodarczy.

Naturalnie nikt nie gwarantuje „nieograniczonych możliwości" w amerykańskiem pojęciu, nikt nie może dać gwarancji, że po okresie pomyślnej konjunktury w Palestynie nie nastąpi kiedyś okres stagnacji, ale niema nic bardziej fałszywego, niż mniemanie, iż historyczny proces o niezwykłej doniosłości, jakim jest odbudowa Palestyny, jest „kwestją konjunktury".

BILANS HANDLOWY A BADANIE KONJUNKTUR GOSPODARCZYCH PALESTYNY

Problemy ekonomicznej odbudowy Palestyny coraz bardziej interesują żydowską opinję publiczną. Coraz bardziej utrwala się przekonanie, iż niesposób prowadzić polityki „Laissez faire" i że podobnie, jak w innych dziedzinach życia palestyńskiego, również i w życiu gospodarczem nastąpić musi okres planowej działalności, jeżeli rozwój ekonomiki palestyńskiej ma służyć dobrze zrozumianym interesom przyszłości. Oznacza to, iż musimy sobie zdać sprawę z niebezpieczeństwa, które obecna sytuacja w sobie kryje, mimo iż wysoce ujemny bilans handlowy jest wyrównany przez aktywny bilans płatniczy.

Gdy nawet przyjmiemy, że Palestyna jeszcze przez dłuższy czas wykazywać będzie ujemny bilans handlowy, który jest prawem ekonomicznem każdego nowobudującego się kraju, to jednak fakt ten nie oznacza, iż należy fatalistycznie zapatrywać się na wysokość pasywów bilansu handlowego.

Jeszcze w 1927 roku (gdy o imporcie kapitałów w obecnych rozmiarach mowy być nie mogło) zwróciłem uwagę na niebezpieczeństwa, jakieby powstać mogły, gdyby przypływ kapitałów okazał się niestały. Obecnie niebezpieczeństwo jest jeszcze większe.

Należy zaznaczyć, iż dla gospodarki palestyńskiej nietylko stałość przypływu kapitałów ma decydujące znaczenie, lecz w równym stopniu i wysokość eksportu, którego rozmiaru niesposób zgóry określić. Eksport głównego artykułu kraju, a mianowicie cytrusów jest niestały. Jest on bowiem zależny od sytuacji na rynkach światowych, na które wpłynąć nie możemy. Z tych względów ujemny bilans handlowy Palestyny musi być poddany gruntownej analizie.

Jeżeli przyjmiemy, iż ludność Palestyny wynosi 1.200.000 dusz, z czego ludności żydowskiej około 300.000 osób, wtedy import wyniesie ŁP. 12,5 na głowę, zaś udział w ujemnym bilansie handlowym wyrazi się cyfrą ŁP. 10.—.

Należy jednak podkreślić — zgodnie z obliczeniami dokonanemi swego czasu przez dyr. Hoofiena — iż conajmniej 30—40% ludności Palestyny w imporcie udziału nie bierze. Należy więc pasywa bilansu handlowego rozłożyć na pozostałą część ludności t. j. około 800.000 osób, wśród których najważniejszą rolę odgrywają żydzi.

Wobec minimalnej pojemności konsumpcyjnej sektoru arabskiego należałoby z tej liczby odliczyć jeszcze 200.000 dusz. Na pozostałą w ten sposób ludność, wynoszącą około 600.000 dusz, udział w pasywach bilansu handlowego wynosiłby ŁP. 20.— na głowę. Powyższa metoda rozłożenia bilansu handlowego jedynie na efektywnie importującą część ludności, jest zupełnie uzasadniona, ze względu na różnorodność warstw ludności zamieszkującej Palestynę oraz z uwagi na to, iż w kraju tym starożytne formy gospodarcze mieszczą się obok najbardziej nowoczesnych.

Należy jednak wziąć pod uwagę, iż nadmiernie ujemny bilans handlowy pochodzi nietylko z importu dóbr konsumpcyjnych, lecz również, i to w coraz większym stopniu, z importu bądź to dóbr produkcyjnych, bądź też dóbr przeznaczonych na wytworzenie takowych w przyszłości. Do dóbr tych należy import surowców, półfabrykatów, jak również towarów gotowych, maszyn, narzędzi i t. p.

Pozycje wyżej wymienionych towarów przywiezionych do kraju, wynoszące w 1933 roku ŁP. 2.200.000, wykazują w 1934 roku zwyżkę około 76%.

Ponadto za produktywny import należy uznać wszelkie materjały budowlane przeznaczone dla celów inwestycyjnych, które z punktu widzenia narodowo-gospodarczego są uzasadnione i nawet pożądane. Według sprawozdania Agencji żydowskiej inwestycje za rok 1934 wynosiły ŁP. 8.700.000.—, przewyższając inwestycje z 1933 roku około 65%. W tym stanie rzeczy import materjałów koniecznych do celów inwestycyjnych okazuje się niezbędny.

Udział każdego mieszkańca Palestyny w ujemnym bilansie handlowym wyniesie po uwzględnieniu powyższej korektury ŁP. 15.—, która to kwota jest jeszcze bezsprzecznie bardzo wysoka.

Konieczność interwencji przeciwko temu niepokojącemu stanowi rzeczy jest niezbędna.

Środki interwencyjne są jednak słabe, tem bardziej, iż restrykcje odnośnie importu do kraju, odbiłyby się na eksporcie palestyńskim.

Z tych względów stworzenie odpowiedniej instytucji, która jako Rada Gospodarcza trzymałaby rękę na pulsie gospodarki palestyńskiej, jest rzeczą pilną i konieczną.

Najodpowiedniejszym instrumentem takiej Centralnej Rady Gospodarczej wydaje się być Instytut dla Badań Konjunkturalnych, który przez współpracę z Izbami Handlowemi poza palestyńskiemi, byłby w stanie wskazać kierunek i drogę gospodarstwu palestyńskiemu.

Do zadań tego Instytutu będzie należało badanie rozmaitych form życia gospodarczego, które się w Palestynie i w stosunkach jej z zagranicą, manifestują i manifestować będą.

Ponadto zadaniem Instytutu będzie szczegółowa analiza procesów, zachodzących na rynku palestyńskim.

Instytut dla Badań Konjunktur Gospodarczych będzie niewątpliwie pełnić funkcje doradcze we wszystkich kwestjach, w których chodzi o jaknajbardziej racjonalne inwestycje kapitałów. Jego zadaniem będzie wskazanie sposób rentownej inwestycyji kapitałów, leżących bezczynnie w bankach. Naukowe badania odnośnie możności eksportowych zagranicę, oraz gospodarczych procesów zachodzących w kraju, podaży i popytu w wewnętrznym obrocie, tranzycie i eksporcie, analiza szybkości obrotowej kapitałów ulokowanych w przedsiębiorstwach palestyńskich, badania odnośnie rentowności rozmaitych form inwestycyjnych — oto byłyby zadania powyższego Instytutu.

Pomoc okazana przez wymieniony Instytut w kierunku nakreślenia zdrowych dróg rozwoju dla gospodarki palestyńskiej, oddałaby wielkie usługi sferom gospodarczym Palestyny.

Fakt, że problemy ekonomiczne krzyżują się z problemami prawa międzynarodowego i innemi (patrz Bileski „Palestina und Imperial Preference"), że krąg badań Instytutu stale będzie się rozszerzał, jest dowodem konieczności powstania tegoż i dziwić się należy, iż dotychczas jeszcze nie powstał.

Specyficzne cechy gospodarki palestyńskiej wymagają powołania do życia Instytutu Badań Ekonomicznych i Konjunkturalnych, który byłby instrumentem, przy pomocy którego możnaby było z obecnego indywidualistycznego stadjum odbudowy Palestyny, znaleźć drogę do zapewnienia jej pewnego i wspaniałego rozwoju.

J. LEVY Hajfa.

ZAGADNIENIE KOLONIZACJI SYRJI

(sh) Jeszcze niedawno temu uważano za fantastów tych, którzy ośmielali się zwrócić uwagę na znaczenie Syrji, jako terenu kolonizacyjnego dla Europy. Od niespełna roku zaszła w tej dziedzinie zasadnicza zmiana. Dyskusja na ten temat w europejskich i lokalnych dziennikach nie ustaje. Rzeczowe zbadanie możliwości kolonizacyjnych w Syrji wydaje się przeto być zagadnieniem aktualnem.

Istnieje wiele krajów, do których emigracja jest łatwiejsza, niż do Syrji. Można np. w Południowej Ameryce, szczególnie w Brazylji, kupić ziemię o wiele taniej, niż w Syrji. W nowo-kształtującym się świecie kraje,

wchodzące w rachubę dla emigracji, rozpadają się na różne grupy, przyciągające rozmaite elementy emigrantów.

Pierwszą grupę krajów emigracyjnych przedstawia kontynent amerykański, szczególnie kraje południowo-amerykańskie. Drugą grupę stanowią kraje Unji Sowieckiej. Trzecia grupa, do której należy Syrja, obejmuje kraje Bliskiego Wschodu, jak również północną i środkową Afrykę. Ta grupa krajów, która jest najbliższa Europie, ma też najlepsze widoki zrośnięcia się z nią w jeden obszar kulturalny, który pod względem przestrzeni pokrywać się będzie z dawnem Imperjum Rzymskiem.

W grupie tych krajów Syrja wkrótce odegra poważną rolę. Komunikacja z Syrją jest ze wszystkich krajów Europy najwięcej przystępna, ponadto posiada Syrja duże połacie kraju, rzadko zaludnione. Istnieją tam również łatwe możliwości nawadniania tej ziemi. Obecna ludność syryjska składa się z elementów, które emigrantom europejskim rasowo i mentalnie blisko stoją. Mieszkaniec nadmorskiego miasta Syrji mało się różni od południowego Włocha, podobnie jak chłop syryjski od greckiego. Wprawdzie stopa życiowa mieszkańców Syrji jest b. niska, da się jednak bez wielkich trudności podwyższyć. Różnica „standard of life" imigranta europejskiego i miejscowego Araba niewątpliwie po pewnym okresie zniknie. Ceny gruntów są wskutek długotrwałego kryzysu niskie. Ludność miejscowa wita z zadowoleniem imigrację europejską. Powszechnie rozumieją, że imigracja stanowi najskuteczniejszy środek do zwalczenia ciążącego kryzysu gospodarczego.

Władza mandatowa francuska stworzyła celową i trwałą administrację, która rozumie, że imigracja wyszkolonych i posiadających kapitały elementów jest dla kraju pożyteczna.

Powstaje pytanie, co stoi na przeszkodzie temu, by kolonizacja Syrji istotnie się rozpoczęła.

Przedewszystkiem, choć brzmi to jak paradoks, przeszkodą jest przykład pomyślnej żydowskiej kolonizacji Palestyny.

Od roku już i nawet dłużej starają się żydzi uzyskać połacie ziemi, graniczące z Syrją, dla kolonizacji żydowskiej. Dotychczas jednak nie udało się uzyskać niezbędnego zezwolenia na kolonizację ani od władz francuskich, ani też od władz lokalnych. W południowych okręgach Syrji można łatwo nabyć ziemię, co byłoby rzeczą korzystną dla Palestyny, gdyż zahamowałoby dziką spekulację gruntową w kraju. Francuskie i syryjskie koła boją się powstania irredenty żydowskiej. Mimo to jest rzeczą prawdopodobną, że po pewnym czasie dojdzie do porozumienia i że władze francuskie zezwolą na kolonizację żydów w Syrji.

Niedawno powstał projekt skolonizowania w Syrji uciekinierów z Za-

głębia Saary. Francuskie władze mandatowe zajmują się poważnie od dłuższego czasu zagadnieniem skolonizowania w Syrji Armeńczyków.

Należy się spodziewać, że kolonizacja żydowska w północnych i środkowych okręgach Syrji, według powyżej nakreślonych tendencyj polityki imigracyjnej, nie napotkałaby na specjalne trudności natury politycznej.

Autor niniejszego artykułu badał w roku ubiegłym wyżej wymienione kwestje, studjował na miejscu techniczne i agronomiczne trudności, oraz odbył szereg rozmów z wybitnemi osobistościami administracji francuskiej.

Konkluzje tych studjów brzmią jak następuje:

Imigracja większych mas ludności, posiadająca pewien kapitał, jest dla rozwoju Syrji i Libanu pożądana, a nawet konieczna. Uregulowana i potrzebom kraju odpowiadająca imigracja tylko wtedy może być osiągnięta, o ile będzie przeprowadzona przez odpowiednie do tego celu stworzone towarzystwa. Towarzystwa te winny zakupić grunty za sumę Ł. 500.000, by zapobiec hosie cen na grunty. Pozatem należy dojść do porozumienia z francuską władzą mandatową w sprawie uregulowania imigracji i stanu prawnego imigrantów. W porozumieniu z rządem i miarodajnemi bankami należałoby powołać do życia syndykat. Należy nabyć odpowiednie obszary ziemi, któreby wystarczyły dla kolonizacji dziesiątków tysięcy rodzin. Naturalnie nie wystarcza jeszcze samo nabycie ziemi, muszą być jeszcze stworzone środki na samą kolonizację. Powyższe zadanie mogłoby być oddane mniejszym t-wom kolonizacyjnym, których działalność winna być skoordynowana i uzgodniona. Każde z tych mniejszych towarzystw winnoby rozporządzać kapitałem od 30.000—100.000 Ł. Towarzystwa te mogłyby posiadać charakter prywatno-gospodarczy, społeczny, względnie państwowy. Dla poparcia wspomnianej akcji został już utworzony komitet francuskich polityków, przemysłowców i fachowców bankowych.

Nie należy jednak mieć iluzji, by powyższe projekty zostały w szybkim czasie zrealizowane. Projekty te muszą być ciągle przedstawiane szerokiej opinji publicznej i miarodajnym czynnikom rządowym, aż w końcu nadejdzie moment, gdy dojrzeją do realizacji.

Imigracja do Palestyny w pierwszym kwartale 1935 r.

(pw) Ciężka sytuacja polityczna i gospodarcza żydów w krajach europejskich przyczyniła się w znacznej mierze do natężenia fali imigracyjnej do Palestyny. W pierwszych 4 miesiącach bieżącego roku ilość imigrantów, przybyłych do Palestyny, wynosiła 21.938, wobec 11.402 w tym samym okresie 1934 r. Według poszczególnych kategoryj imigracja w pierwszych 4 miesiącach 1935 r. przedstawiała się jak następuje:

	Ogółem	z tego nie-żydów
kapitaliści z kapitałem min. ŁP. 1.000	2.050	31
przybyli z nimi	1.883	9
wolne zawody z kapitałem ŁP. 500	6	2
przybyli z nimi	3	—
rzemieślnicy z kapitałem min. ŁP. 250	160	2
przybyli z nimi	244	—
osoby posiadające rentę mies. ŁP. 4	41	4
„ z kapitałem ŁP. 500	9	—
przybyli z nimi	9	—
Sieroty	—	—
Osoby duchowne	336	61
przybyli z nimi	651	—
Studenci	318	5
Robotnicy	5.920	99
przybyli z nimi	5.487	25
Krewni mieszkańców Palestyny	4.730	221
Zwolnieni z przepisów imigracyjnych	91	87
	21.938	546

Rozwój przemysłu palestyńskiego w r. 1934

(pw) Według przeprowadzonego ostatnio przez Agencję żydowską spisu przedsiębiorstw przemysłowych, okazuje się, iż w roku ubiegłym w 497 najpoważniejszych przedsiębiorstwach, z wyjątkiem Palestine Potash Co., Palestine Salt Co., Palestine Electric Corporation oraz winnic Rotszylda w Rischon le Zion, których spis nie objął, ilość zatrudnionych robotników przedstawiała się, jak następuje: w lutym 1934 r. — 4,248 robotników, w lutym 1935 r. — 7.923 robotników, czyli, że ilość robotników

w wyżej wspomnianych przedsiębiorstwach wzrosła w okresie luty 1934 — luty 1935 o 87%. Ilość robotników w poszczególnych gałęziach przemysłu wynosiła:

	Ilość przedsięb.	r. 1934		r. 1935	
Przemysł metalurgiczny	107	787	robotników	1,569	robotników
„ drzewny	95	659	„	1,324	„
Materjały budowlane	57	716	„	1,258	„
Drukarnie i wyroby papiernicze	38	425	„	699	„
Przemysł włókienniczy	30	592	„	749	„
„ konfekcyjny	33	174	„	381	„
Wyroby skórzane	29	262	„	440	„
Przemysł spożywczy	52	259	„	931	„
„ chemiczny	22	39	„	86	„
„ elektrotechniczny	12	43	„	122	„
Różne	22	292	„	364	„
	497	4,248	robotników	7,923	robotników

Pszczelnictwo w Palestynie

(pw) W ostatnich kilku latach zaznacza się w Palestynie znaczna rozbudowa pszczelnictwa, przyczem udział żydów w rozbudowie tej gałęzi produkcji jest coraz większy i obecnie dochodzi do 80%. O rozwoju pszczelnictwa w Palestynie świadczą następujące dane:

Rok	Ule w posiadaniu Żydów	%	Ule w posiadaniu nieżydów	%	Ogółem
1932	4,437	70	1,949	30	6,386
1933	5,943	73	2,119	26	8,065
1934	11,191	80	2.794	20	13,985

W ciągu więc ostatnich 3-ch lat ilość uli w Palestynie wzrosła więcej niż dwukrotnie. Wyżej podane cyfry opierają się na obliczeniach rządu palestyńskiego z sierpnia 1934 r. Przypuszczalnie w końcu roku ubiegłego ilość uli, będących w posiadaniu żydowskiem, wynosiła około 14.000, w 60 osiedlach rolnych. Większość uli znajdujących się w posiadaniu nieżydowskiem należy do kolonij niemieckich.

Rząd palestyński czyni ostatnio wielkie starania w kierunku spopularyzowania tej gałęzi produkcji wśród Arabów. Ule prymitywne znikają i są zastąpione przez ule nowoczesne. Najlepszy miód palestyński pochodzi z kolonij Judei, gdzie pszczoły obsiadają drzewa pomarańczowe, a miód przez nie wytwarzany jest najwyższego gatunku.

Należy przypuszczać, że rozwój pszczelnictwa w Palestynie będzie ściśle związany z dalszą rozbudową gospodarki cytrusowej. Według obliczeń rzeczoznawców, normalny rój pszczół wymaga terenu 5 dunamów pardesu. W chwili obecnej w posiadaniu żydowskiem znajduje się 150 tysięcy dunamów pardesu, a więc na tym terenie można założyć 30 tysięcy uli. Rentowność tej gałęzi produkcji uzależniona jest od dwóch czynników: od ilości zbioru miodu, oraz od wydatków związanych z jego produkcją. Ul powinien dostarczyć conajmniej 12 kg. miodu pomarańczowego, 14 kg. miodu eukaliptusowego i 15 kg. miodu zbożowego, aby opłacała się gospodarka. Zbiory na terenach plantacyj pomarańczowych i eukaliptusowych są znacznie większe, natomiast zbiory w okręgach zbożowych są uzależnione od warunków klimatycznych.

Palestyńsko-egipskie stosunki handlowe

(pw) Polityka rządu egipskiego, zmierzająca do zastąpienia produktów importowanych wyrobami własnego przemysłu krajowego, uwydatnia się coraz bardziej w stale wzrastającej dysproporcji między importem a eksportem handlu palestyńsko-egipskiego. Handel palestyńsko-egipski w ciągu ostatnich 6-ciu lat kształtował się jak następuje:

Rok	Eksport z Palestyny do Egiptu	Import Palestyny z Egiptu
	w funtach palestyńskich	
1929	366,757	330,000
1930	395,494	230,000
1931	177,945	285,000
1932	128,734	360,000
1933	71,962	390,000
1934	70,484	456,000

W r. 1930 bilans handlu palestyńsko-egipskiego kształtował się dodatnio na rzecz Palestyny w wysokości ŁP. 65,5 tys.. W r. 1931, w którym to Egipt wprowadził cła ochronne, bilans ten kształtował się ujemnie na

rzecz Palestyny, w wysokości ŁP. 107.000. W r. 1934 ujemny bilans handlowy Palestyny w handlu egipsko-palestyńskim, wynosił już ŁP. 386.000. Eksport Palestyny do Egiptu wynosi mniej niż 16% importu Palestyny z Egiptu. Według poszczególnych działów eksport i import między Palestyną a Egiptem przedstawiały się, jak następuje:

Artykuły	r. 1929	r. 1934
	w funtach palestyńskich	
Produkty spożywcze i napoje	189,158	13,977
Surowce	2,085	831
Produkty przemysłowe	170,685	53,448
Różne	4,289	2.226

Import Palestyny z Egiptu

Artykuły	r. 1934 funty palestyńskie
Produkty spożywcze i napoje	279.000
Surowce	54.000
Produkty przemysłowe	92.000
Różne	31.000

Należy podkreślić, iż w r. 1929, przed wprowadzeniem w Egipcie ceł ochronnych, 45% całego eksportu Palestyny do Egiptu stanowiły produkty przemysłowe.

W chwili obecnej w eksporcie tym produkty przemysłowe zajmują 76%.

Rowery na rynku palestyńskim*)

W Palestynie i w krajach sąsiednich niema jeszcze dotychczas fabryk rowerów i motocykli, aczkolwiek zapotrzebowanie na te artykuły wzrasta. Fakt ten przypisać należy słabo rozwiniętej sieci komunikacyjnej w nowych ośrodkach kraju. Rower lub motocykl jest w Palestynie środkiem lokomocji bardzo popularnym. Zarówno bowiem robotnicy, młodzież, gospodynie, jak i dostawcy artykułów codziennego użytku, posługują się rowerem lub motocyklem. W ostatnich latach Palestyna importowała rowery głównie z W. Brytanji, Francji i Niemiec. Części rowerowe są głównie sprowadzane z Niemiec i W. Brytanji.

*) Z raportów Palestyńsko-Polskiej Izby Handlowej.

W r. 1934 Palestyna importowała rowery za ŁP. 3.919 (w r. 1933 — za ŁP. 1.337), części rowerów za ŁP. 22.477 (w r. 1933 — za ŁP. 15.138).

W Palestynie istnieją zakłady, konstruujące motorki do rowerów.

Jak wyżej powiedziane, Palestyna sprowadza duże ilości części rowerowych, które następnie montuje się w miejscowych warsztatach. Według spisu przemysłu palestyńskiego, przeprowadzonego przez Agencję Żydowską, w Tel-Awiwie było 17 warsztatów, w Jerozolimie — 5, w Hajfie — 3, w Tyberjadzie — 3, w Petach-Tikwa — 2, w Jaffie — 1, w Rischon le Zion — 1, w Affuli — 1.

Ostatnio na rynku palestyńskim ukazały się rowery produkcji japońskiej, doskonale konkurujące pod względem jakości z rowerami importowanemi z innych krajów.

W Palestynie istniała jedna fabryka, produkująca ramy do rowerów, lecz ze względu na brak kapitału obrotowego, została unieruchomiona.

Według kalkulacji przedstawionych przez jednego z właścicieli montowni, koszt zmontowania roweru, wraz z oponami i dętkami wynosi ŁP. 3 do ŁP. 3,500. Największą pozycję w tej kalkulacji stanowi koszt ram importowanych z Anglji, cena których, według posiadanych informacyj, wynosi 17 sh. cif. porty palestyńskie.

Handel rowerami w Palestynie odbywa się na raty sześciomiesięczne.

Maszyny do szycia na rynku palestyńskim*)

Palestyna importuje przeważnie same maszyny do szycia, bez stolików, które są wyrabiane na miejscu. Przywozowa stawka celna w Palestynie na maszyny do szycia wynosi 40 milsów za kg. Według posiadanych informacyj, cena samej maszyny (bez stolika) wynosi w przybliżeniu 16 dol. cif. porty palestyńskie. Przez pewien czas Palestyna importowała stoliki z zagranicy, a między innemi i z Polski. Jednak okazało się, że taniej kalkuluje się produkcja krajowa, której zresztą niczem nie ustępuje wyrobom angielskim, niemieckim i szwedzkim, a pod niektóremi względami, jak np. politurą, fornieru i suchością materjału, przewyższa je.

Palestyna importowała w r. 1934 maszyny do szycia i ich części za ŁP. 59.434 (w r. 1933 — za ŁP. 43.409).

Handel maszynami do szycia w Palestynie odbywa się na raty od 2-ch do 3-ch lat.

Obecnie czynione są starania, mające na celu wzmożenie eksportu maszyn do szycia z Polski do Palestyny.

---

*) Z raportów Palestyńsko-Polskiej Izby Handlowej.

PRZEGLĄD PRASY

W związku z odbytem Walnem Zgromadzeniem Izby w dniu 13 czerwca b. r. prasa polska i żydowska zamieszcza szczegółowe sprawozdanie z działalności Izby za rok 1934. Z wielkiem uznaniem wyraża się ona o inicjatywie i inwencji organów Izby, które w znacznej mierze przyczyniły się do dalszej rozbudowy wzajemnych stosunków polsko-palestyńskich. Prasa podkreśla specjalne zasługi prezesa Leona Lewitego dla rozwoju Izby, której jest faktycznym założycielem, i której nadaje kierunek przez cały czas jej istnienia.

„Doar Hayom" z dnia 28 maja r. b. zamieszcza ciekawy artykuł swego specjalnego korespondenta na Polskę p. H. Ab. Hurwitza o udziale Palestyny w Międzynarodowych Targach Poznańskich, które odbyły się w dniach 28.IV — 5.V r. b. Autor krytykuje sfery gospodarcze Palestyny, które nie wykazały zrozumienia dla tak wielkiej imprezy gospodarczej, jakiemi są Międzynarodowe Targi w Poznaniu. Udział Palestyny w tych Targach mógł się znacznie przyczynić do pogłębienia wzajemnych stosunków gospodarczych obu krajów.

Z uznaniem podkreśla autor inicjatywę Izby, która mimo przeszkód zrealizowała swój plan udziału Palestyny w Targach. Dzięki sprężystej organizacji i wielkiej energji kierownika sekcji palestyńskiej na Targach Poznańskich, p. Artura Ankera, udało się osiągnąć tak znaczny sukcse, nie bacząc na nieliczny udział firm palestyńskich.

W zakończeniu autor nawołuje sfery gospodarcze Palestyny do większego zainteresowania się Targami Wschodniemi, które odbędą się w sierpniu—wrześniu b. r. we Lwowie.

Numer palestyński „Gazety Handlowej" za czerwiec — lipiec b. r. przynosi szereg ciekawych artykułów o obecnej sytuacji gospodarczej Palestyny i o rozmaitych gałęziach jej produkcji.

Pan S. Hoofien, prezes Izby Handlowej Tel-Awiwu i Jaffy, w artykule, „Perspektywy gospodarcze Palestyny", omawia horoskopy rozbudowującej się gospodarki narodowej w kraju. Podkreśla on szereg dodatnich czynników, wpływających na pomyślny rozwój gospodarczy Palestyny. Wskazuje na stały wzrost nadwyżek budżetowych rządu palestyńskiego, na wzrost obiegu pieniężnego, oraz na coraz znaczniejsze zapotrzebowanie prądu elektrycznego na cele przemysłowe. W odniesieniu do przemysłu cytrusowego autor wskazuje, iż za lat 10 Palestyna będzie mogła eksportować od 15 do 20 miljonów skrzynek cytrusów, co wytwarza konieczność zainteresowania już w chwili obecnej sfer gospodarczych Palestyny sprawą zdobycia nowych rynków zbytu.

Autor występuje przeciwko spekulacji gruntowej w Palestynie, która jest plagą, uniemożliwiającą normalny rozwój gospodarczy. Zwyżka cen na ziemię wytwarza spekulację w ruchu budowlanym. Załamanie się tych wygórowanych cen spowoduje dezorganizację gospodarki, która będzie tylko chwilową i nie wstrząśnie zdrowemi podstawami obecnego życia gospodarczego Palestyny.

Pani J. Wojstomska, referentka Bliskiego Wschodu w Min. P. i H., w artykule „Wyniki sezonu pomarańczowego w r. 1934—35 i widoki na przyszły sezon", wskazuje na stały wzrost importu owoców cytrusowych z Palestyny do Polski. I tak w sezonie 1934/35 import ten wynosił 6.000 tonn, czyli cztery razy tyle, co w sezonie 1933/34. Wśród państw importujących owoce cytrusowe z Palestyny, Polska zajęła w ubiegłym sezonie czwarte miejsce, podczas gdy w sezonie 1933/34 — dziesiąte. Po podpisaniu układu handlowego polsko-hiszpańskiego z dnia 14 grudnia 1934 r. powstały o wiele większe możliwości dla przywozu tego monopolowego artykułu eksportowego Palestyny do Polski. Zdaniem p. Wojstomskiej, Palestyna, której udział w handlu zagranicznym Polski stale wzrasta, może liczyć na jaknajdalej posuniętą życzliwość ze strony Polski w traktowaniu jej potrzeb eksportowych, mających jednocześnie zasadnicze znaczenie dla całokształtu życia gospodarczego.

Dr. Curt Nawratzki, przedstawiciel portów Gdyni i Gdańska na Palestynę, w artykule „Morski eksport Polski do Palestyny" wskazuje na stały wzrost transportów między Polską a Palestyną przez porty polskiego obszaru celnego. I tak przywóz do Palestyny przez wspomniane porty wzrósł z 16.191,7 tonn w r. 1933 do 31.592,1 w r. 1934. Autor zaznacza, iż rola Palestyny, jako odbiorcy polskich towarów, może być znacznie większa przy należytem wykorzystaniu stosunków i przezwyciężeniu szeregu istniejących jeszcze trudności. Wśród towarów, eksportowanych z Polski do Palestyny przez porty Gdynia i Gdańsk, pierwsze miejsce zajmują surowce oraz drzewo i żelazo. Autor wskazuje na możliwości eksportu z Polski do Palestyny większych transportów podkładów kolejowych, dykt, fornierów, słupów telegraficznych, dźwigów żelaznych, żelaza okrągłego, blachy, rur, drutu cynowanego, blachy cynkowej i t. p. Eksport artykułów żywnościowych, łatwo psujących się, należy, zdaniem autora, odpowiednio zreorganizować przez zcentralizowanie zakupów i odpowiedni transport kolejowy i morski.

P. A. Anker, zamieszcza artykuł sprawozdawczy o sekcji palestyńskiej na Międzynarodowych Targach Poznańskich, podkreślając, że „sekcja palestyńska na Targach Poznańskich całkowicie spełniła swoje zadanie i niewątpliwie przyczyniła się do dalszego zacieśnienia stosunków polsko-palestyńskich".

„Nowy Dziennik“ z dn. 15 czerwca zamieszcza artykuł recenzyjny pióra J. Diamenta o miesięczniku „Palestyna i Bliski Wschód“, w którym autor podkreśla doniosłą rolę pisma dla rzeczowego i objektywnego poznania problemów gospodarczych Palestyny. Czytelnictwo żydowskie traktuje po macoszemu wspomniane pismo, nie doceniając jego znaczenia w piśmiennictwie o Palestynie.

„Moment“ w Nr. 136 zamieszcza korespondencję p. I. Szechtmana o pawilonie palestyńskim na Międzynarodowych Targach w Brukseli. Autor krytykuje czynniki decydujące iszuwu palestyńskiego, które opóźniły się z przesłaniem eksponatów na odpowiedni termin otwarcia Targów. Teren Pawilonu Palestyńskiego obejmuje obszar 1.500 m. kw., jest większy od obszaru szwedzkiego (1.200 m. kw), czechosłowackiego (1.200 m. kw) i polskiego (800 m. kw.).

„Haaretz“ zamieszcza artykuł dra M. Gliksona o sytuacji politycznej sjonizmu po objęciu władzy przez nowy rząd angielski z Stanleyem Baldwinem na czele. Autor podkreśla wielkie zasługi dotychczasowego premjera Ramseya Mac Donalda dla sprawy żydowskiej w Palestynie, którego przyjaźń nosiła na sobie piętno głębokich etycznych skłonności i religijnych poglądów, które ustaliły i ustalają linję wytyczną polityki palestyńskiej Wielkiej Bryanji. Przypuszczać należy, że i nowy rząd pod kierownictwem Stanleya Baldwina nadal kontynuować będzie dotychczasową politykę w Palestynie. Rękojmią tego może m. in. służyć fakt powołania na stanowisko ministra kolonij Malcolma Mac Donalda, syna byłego premjera Anglji, który odznacza się sympatją dla sjonizmu, i który był łącznikiem i pośrednikiem między swym ojcem, ówczesnym premjerem, a dr-em Weizmanem w krytycznym okresie wydania Białej Księgi Passfielda.

„Jüdische Rundschau“ z dnia 21 czerwca r. b. zamieszcza artykuł w sprawie Rady Legislatywnej w Palestynie. Autor zaznacza, iż projekt utworzenia Rady przybiera już kontury dość wyraźne, gdyż Anglicy, będąc związani przyrzeczeniami, chcą je obecnie zrealizować. Arabowie, którzy w roku 1922 zwalczali projekt, obecnie ustosunkowują się doń przychylnie, pod nieznacznemi warunkami. Posunięcie to może jednak przynieść nieprzewidziane konsekwencje, albowiem żydzi solidarnie przeciwstawiają się utworzeniu Rady Legislatywnej, która stałaby się hamulcem w rozbudowie żydowskiej Siedziby Narodowej. Dotychczasowe częściowe współdziałanie iszuwu z władzami mandatowemi zostałoby przerwane przez zaostrzenie stosunków, gdyby projekt ten wszedł w fazę realizacji.

„Kurjer Poranny“ z dn. 10 czerwca r. b. zamieszcza artykuł p. A. Stebelskiego o obecnej sytuacji politycznej w Egipcie. Autor podkreśla, iż obecny premjer Tewfik Nassim Pasza, cieszący się w kraju powszechnem poważaniem, ma trudne zadanie do spełnienia, albowiem ma on przepro-

wadzić likwidację skutków kilkuletniego pozakonstytucyjnego reżymu. Sfery polityczne Egiptu stale są zaobsorbowane obecną sytuacją gospodarczą kraju i groźbą kryzysu. Jako wytrawny znawca kulisów politycznych Egiptu, Tewfik Nassim Pasza umiejętnie lawiruje między istniejącemi grupami i koterjami politycznemi. Chcąc pozyskać zaufanie kraju, zwolnił ze swoich stanowisk rzeczoznawców angielskich, którzy w okresie dyktatury byli licznie zatrudnieni w najrozmaitszych urzędach państwowych. Zalegalizował również rozwiązaną przed 4 laty ultraopozycyjną partję Wafd.

Zdaniem autora, obecna sytuacja polityczna Egiptu nie jest ustabilizowana, a rozpisanie nowych wyborów doprowadzi do władzy partję Wafd, a tem samem do dalszego rozbratu między Anglją a Egiptem i wniesie do kraju niepokój i zamieszanie.

„Czas" z dn. 11 czerwca zamieszcza artykuł p. R. Fajansa p. t. „Przemiany w świecie islamu", w którym zobrazowuje proces konsolidacji, jaki się odbywa w świecie islamu i który stale nabiera na sile i natężeniu. Omawiając obecną sytuację polityczną w Egipcie autor zaznacza, iż 95% ludności stoi bezsprzecznie pod wpływami skrajnie nacjonalistycznej partji Wafd, co zmusza rząd do zajmowania coraz to bardziej zdecydowanego stanowiska wobec W. Brytanji i innych państw europejskich. Autor uważa, że ostatnie posunięcia rządu egipskiego zmierzają do wyzwolenia kraju z zależności od krajów europejskich, które czerpią z Egiptu „od dziesiątków lat olbrzymie zyski i eksploatują go w najbardziej bezlitosny sposób".

P. W.

NOWOZAŁOŻONE PRZEDSIĘBIORSTWA W PALESTYNIE

Spółki akcyjne — a.
Spółki firmowe — f.
Spółdzielnie — s.

Rolnictwo i budownictwo.

„Agudat Mitjaszwej Ramot Coop. Soc. Ltd.", Tel-Awiw (s) — osiedle rolnicze; „Kfar Menachem Irgun Poalim Lehitjaszwut Szetufit Ltd.", Rechowot (s) — osiedle rolnicze; „Irgun Al Szem A. D. Gordon, Irgun Poalim Lehitjaszwut Szetufit Ltd.", Pardes Chana (s) — osiedle rolnicze.

„Hadar Josef Aguda Szetufit", Tel-Awiw (s) — towarzystwo dla

rozwoju przedmieść; „Haspakat Majim Raanana, Aguda Szetufit Ltd.", Raanana (s) — tow. dla przeprowadzania robót irygacyjnych i dostawy wody; „Spiegel & Elbaum Company", Jerozolifa (f) — przedsiębiorstwo budowlane; „Haklal", Ltd. (a) ŁP. 5.000 — towarzystwo dla rozwoju i eksploatacji wszelkiego rodzaju miejsc i lokali publicznych; „Hakone" Ltd. (a) — ŁP. 5.000, zakładanie i prowadzenie ferm, osiedli i wszelkich prac, związanych z rozwojem rolnictwa; „Rachel Co. Ltd.", (a) — ŁP. 5.000, budowa nieruchomości w Tel-Awiwie i administracja tychże; „Haifa-Holdings, Ltd." (a) — ŁP. 5.000, urządzania ogródków, skwerów i pomoc w racjonalnej budowie domów w Palestynie; „The Jerusalem Homestads, Ltd.", (a) — ŁP. 5.000, prowadzenie ogródków i racjonalna budowa domów, „Investment Corp. of Palestine, Ltd." (a) — ŁP. 30.000.—, handel ruchomościami i nieruchomościami, „Chewrat Lehaspakat Maim Beerec Izrael Ltd.", (a) — ŁP. 10.000.—, prowadzenie instalacyj wodnych, „Zwi Elkind & Nisan Kusznir", Jerozolima (f) — przedsiębiorstwo budowlane; „Termo" — Tel-Awiw (f) — prace instalacyjne i drenażowe i t. p.; „Masad Bejt Meszutaf", Tel-Awiw (f) — administracja domów; „Kwucat Achuza", Hajfa (f) — prace budowlane; „Builders & Building Contractors Bat Galim", Hajfa (f) — przedsiębiorstwo budowlane; „Binjan we'Awoda", Jerozolima (f) — przedsiębiorstwo budowlane; „Ing. Joseph Borishansky & Co.", Hajfa (f) — biuro projektów budowlanych.

Przemysł.

„Teva" Ltd., (a) ŁP. 3.255 — produkcja preparatów chemicznych i medycznych; „Hamnasser", Tel-Awiw (f) — produkcja materjałów tapicerskich; „Mordechaj B. Genzel & Chaim Goldenberg", Jerozolima (f) — fabryka bloków cementowych; „Plada" S. Ginzburg i J. Zalkind, Tel-Awiw (f) — produkcja konstrukcyj żelaznych, beczek żelaznych i t. p.; „Tsarfati, Lion, Menashe & Co.", Tel-Awiw (f) — fabryka mebli; „Dr. Kabules & Co.", Tel-Awiw (f) — produkcja przetworów mlecznych; „Taszbec Bet Charoszet Liteasyja Madrejgot Umarcefot Mozaika", Tel-Awiw (f) — produkcja kafli mozaikowych; „Bet Charoszet Laawodot Barzel Paamon, Haachim Benzinberg", Tel-Awiw (f) — produkcja wyrobów żelaznych; „Adin", Jerozolima (f) — fabryka wyrobów mozaikowych; „Astra-Films", Jerozolima (f) — produkcja i wyświetlanie filmów; „Rubtext", Hajfa (f) — fabryka gumowych wyrobów włókienniczych i bandaży; „H. J. Lilienthal Ltd.", (a) — fabryka narzędzi chirurgicznych, lekarskich i t. p. ŁP. 500.—; „Line and Stone Production Ltd." — materjały budowlane.

Handel (import, eksport).

„Hirszberg & Majmon, Ltd." (a) ŁP. 1.500 — surowce przemysło-

we; „The Palestin Revisa Ltd." (a) ŁP. 1.000 — towarzystwo finansowo-handlowe; „Dental Zachar", Tel-Awiw (f) — złoto dla celów przemysłowych; „Sochnut Lemischar Ever-Hajam, Erec-Izrael", Tel-Awiw (f) — import, eksport; „Gloesinger & Goldstein", Hajfa (f) — dom agenturowy; „Ohm", Tel-Awiw (f) — przybory elektrotechniczne; „Izrael Komajko", Jerozolima (f) — aparaty radjowe, gramofony, rowery; „Redlich Bros.", Tel-Awiw (f) — materjały budowlane; „Zwi Sztajmacky & Co.", Tel-Awiw (f) — książki, czasopisma i t. p.; „The Par-Keres Tanning Co., Ltd." (a) — ŁP. 6.000 — skóry; „Palestine Primagaz Co." — sprzedaż aparatów do oświetlania i ogrzewania.

Banki i tow. ubezpieczeniowe.

„Halwaa Wechisachon Chaklai Hadar Aguda Szetufit Ltd.", Hadar (s) — rolnicze towarzystwo kredytowo-oszczędnościowe; „Ezer Leaszrai Szel Hapoel Hamizrachi bi Hajfa, Aguda Szetufit, Ltd.", Hajfa (s) — towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe; „Agricultural Mortgage Company of Palestine, Ltd.", (a) ŁP. 400.000 — pożyczki na hipoteki ziemskie; „Hoffnungs Bank, Ltd.", (a) ŁP. 10.000 — tranzakcje bankowe; „The General Insurance Office, Ltd.", (a) ŁP. 7.500 — tow ubezpieczeniowe; „Zion, The Palestine National Insurance Co., Ltd.", (a) Ł. P. 60.000 — tow. ubezpieczeniowe.

Towarzystwa transportowe i biura podróży.

„Hamrakez", Hajfa (f) — przedsiębiorstwo transportowe; „Hamakdim", Jerozolima (f) — transport towarów; „The Hebron Darkija Berszeba & Gaza Bus Company", Chebron (f) — przewóz towarów i biuro podróży; „J. Hillel & Co.", Hajfa (f) — biuro transportowe; „Czechoslovakia", Felberbaum and Wieder, Jerozolima (f) — biuro podróży; „Hanativ", Tel-Awiw (f) — biuro transportowe; „Premier Motos Services Ltd.", (a), ŁP. 500 — biuro transportowe i podróży; „The White Star Bus Line Ltd.", (a) ŁP. 1.500 — obsługa autobusowa.

Hotele, teatry, lokale rozrywkowe.

„Feltsch-House Ltd.", (a) ŁP. 15.200 — administracja hoteli, restauracyj, kawiarni; „Mechajej Nefaszot", Tel-Awiw (f) — cukiernia.

Różne.

„Malem Finance Co., Ltd.", (a) ŁP. 50.000 — sprawy powiernicze; „Rolom Investment Corp., Ltd.", (a) ŁP. 5.000 — sprawy powiernicze; oraz 13 mniejszych towarzystw powierniczych, (a) ŁP. 100; „International Advertising Co.", Jerozolima (f) — towarzystwo dla reklam i ogłoszeń.

KOMUNIKATY

Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej

POLSKO-PALESTYŃSKA IZBA HANDLOWA NA POMNIK MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Zarząd Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej postanowił, dla uczczenia wiekopomnych zasług Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, przeznaczyć kwotę zł. 100 do dyspozycji Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego.

POSIEDZENIE RADY INTERESANTÓW TARGÓW POZNAŃSKICH.

W dniu 13 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Interesantów Targów Poznańskich w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Warszawie. Polsko-Palestyńska Izba Handlowa, będąca członkiem Rady, została zaproszona do wzięcia udziału w tej naradzie.

Izbę reprezentował p. Artur Anker, Komisarz Sekcji Palestyńskiej na tegorocznych Targach Poznańskich.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE.

Polsko-Palestyńska Izba Handlowa podaje do wiadomości, iż ostatnio do biura Izby zgłosiły się firmy palestyńskie z następującemi zapytaniami:

227/AG/35. Firma palestyńska zainteresowana jest importem fartuchów, sukien damskich i palt męskich.

228/IP/35. Fabryka płaszczy w Tel-Awiwie poszukuje dostawców guzików skórzanych.

229/IP/35. Firma palestyńska prosi o złożenie oferty na brykiety i węgiel.

230/IP/35. Firma palestyńska interesuje się zakupem 100.000 kompletów skrzynkowych do pakowania pomarańczy (80% świerkowych i 20% jodłowych).

231/IP/35. Spółka dla hodowli ptaków i zwierząt interesuje się importem nasion pokarmowych dla patków.

232/IP/35. Firma palestyńska interesuje się importem rusztowań budowlanych.

233/IP/35. Firma w Jerozolimie ma zainteresowanie dla importu naczyń żeliwnych czarnych, wewnątrz emaljowanych i nieemaljowanych.

Bliższych informacyj udziela Referat Handlowy Izby.

K R O N I K A

P A L E S T Y N A

Polityka

„AL-DŻAMEA“ O OBECNEJ SYTUACJI POLITYCZNEJ W PALESTYNIE. „Al-Dżamea“, organ Muftiego, zamieściła większy artykuł o obecnej sytuacji politycznej w Palestynie. W artykule tym autor podkreśla, iż nominacja Malcolma Mac-Donalda na stanowisko ministra kolonij oznacza kontynuowanie dotychczasowej, prosjonistycznej polityki, stosowanej przez poprzedniego ministra Sir Philipa Counlife Listera.

DEPESZA ARABÓW DO MINISTRA MALCOLMA MAC-DONALDA. P. Dżemal Huseini, prezes Palestyńskiego Stronnictwa Arabskiego, wystosował do ministra kolonij Malcolma Mac-Donalda depeszę gratulacyjną w związku z jego nową nominacją. W depeszy tej wyraża nadzieję, że nowy minister kolonij zaprowadzi w Palestynie porządek, oparty na prawie i sprawiedliwości.

USIŁOWANIA UNIFIKACYJNE D-RA CHALDIEGO. Burmistrz Jerozolimy, dr. Chaldi, przystępuje obecnie do utworzenia nowej organizacji arabskiej, mającej na celu złączenie wszystkich Arabów we wspólnej akcji politycznej. Arabskie partje polityczne mają być przez d-ra Chaldiego zaproszone na konferencję w celu omówienia współpracy. Według projektu dr. Chaldiego, dotychczas istniejące arabskie partje polityczne mają nadal istnieć, ale ma być znaleziona możliwość współpracy politycznej.

PODRÓŻ INSPEKCYJNA WYSOKIEGO KOMISARZA. Wysoki Komisarz kontynuuje swoje podróże inspekcyjne po kraju. Dn. 31 maja b. r. zwiedził Wysoki Komisarz kolonję Chedera. Przedstawiciele kolonji przedłożyli Wysokiemu Komisarzowi szereg żądań, a m. inn. poruszyli sprawę wybudowania szosy, łączącej Chederę z portem w Jaffie. Koloniści uzasadnili swoje żądanie tem, iż za trzy lata zbiór pomarańczy w Chederze i osiedlach pobliskich wyniesie około 4 miljonów skrzynek.

EMIR ABDULLA W JEROZOLIMIE. Dnia 4 czerwca b. r. bawił w Jerozolimie, jako gość Wysokiego Komisarza, emir Abdulla. Według donieiseń prasy arabskiej, podczas spotkania omawiane były sprawy, dotyczące wzajemnych stosunków palestyńsko-transjordańskich.

Administracja publiczna

DOCHODY RZĄDU PALESTYŃSKIEGO ZE SPRZEDAŻY GRUNTÓW. Dochody rządu palestyńskiego ze sprzedaży gruntów w r. 1934 wynosiły ŁP. 330.481.

DOCHODY RZĄDU PALESTYŃSKIEGO Z RUCHU KOŁOWEGO. Dochody rządu palestyńskiego z ruchu samochodowego (dochody z cła, podatku od benzyny i zezwoleń jazdy) w r. 1934 wynosiły ŁP. 680.000.—. Wydatki rządu palestyńskiego na konserwację dróg i szós w tym samym okresie wynosiły ŁP. 274.000.—. Czysty dochód, pozostały w kasie rządu, wynosił zatem ŁP. 406.000.—. Należy zaznaczyć, iż w r. 1933 pozostała rządowi z tej pozycji budżetu kwota ŁP. 229.000.—.

Rolnictwo

25 NOWYCH OSIEDLI ROLNYCH. Od wiosny 1934 r. do wiosny 1935 r. powstało w Palestynie 25 nowych osiedli

rolnych, w tem cztery osiedla założone zostały przez żydów niemieckich. W Palestynie jest obecnie 180 żydowskich osiedli rolnych, obejmujących 1.300.000 dunamów. Z pośród nich 62 osiedla wzniesione zostały przez Keren Hajesod.

ZAKUP GRUNTÓW. Według oficjalnych danych rządu palestyńskiego, żydzi zakupili w r. 1934 42.116 dunamów gruntu za kwotę ŁP. 1.647.837.— wobec 36.911 dunamów za ŁP. 854.766.— w r. 1933.

SKOLONIZOWANIE 300 RODZIN W PALESTYNIE. Agencja żydowska opracowała plan skolonizowania 300 rodzin na terenach między Bet Alfa i Bet Szan. Na skolonizowanych obszarach 2.750 dunamów, ma być prowadzona gospodarka intensywna.

W SPRAWIE HODOWLI DROBIU W PALESTYNIE. Referat Prasowy rządu palestyńskiego ogłosił komunikat w sprawie możliwości rozwoju hodowli drobiu w Palestynie. Komunikat ten zwraca uwagę hodowców na konieczność uprzedniej praktyki, gdyż ta gałąź gospodarki rolnej wymaga wielkiej znajomości rzeczy. Pozatem komunikat zaleca stopniową rozbudowę gospodarki hodowlanej.

ILOŚĆ BYDŁA I DROBIU W PALESTYNIE. Według spisu, przeprowadzonego w lipcu 1934 r., było w Palestynie 131.000 sztuk bydła, 188.000 jagniąt, 380.000 kóz, 15.600 koni, 7.000 mułów, 75.000 osłów, 32.000 wielbłądów, oraz 1.500.000 sztuk drobiu. W roku ubiegłym przywieziono do Palestyny na ubój 327.174 sztuki bydła.

BENJAMINA. Kolonja stale rozbudowuje się. W bieżącym roku osiedliło się 20 nowych imigrantów, rekrutujących się z żydów niemieckich. Każdy kolonista otrzymał od tow. Pica obszar obejmujący 30 dunamów, z czego 10 dunamów przeznaczonych jest pod plantacje, a reszta na uprawę warzyw i na pastwiska. Nowi koloniści zaprowadzili intensywną hodowlę drobiu.

Wielką bolączką w kolonji stanowi sprawa racjonalnego dostarczania wody. Dotychczas osiedle otrzymywało wodę ze źródła „Ain Cafra“, leżącego w odległości 2-ch kilometrów od kolonji. Źródło to jednak nie może zaspokoić stale wzrastającego zapotrzebowania wody w kolonji. Naskutek interwencji zarządu kolonji, towarzystwo „Pica“ poleciło wywiercić nową studnię, dostarczającą 120 m^3 wody. Pozatem towarzystwo „Pica“ wybudowało w kolonji rezerwuar, zawierający 900 m^3 wody. W ten sposób kwestja racjonalnego dostarczania wody do kolonji została chociaż częściowo rozwiązana.

CHEDERA. Prace drenażowe kosztowały ogółem ŁP. 2.400. Towarzystwo PICA przeznaczyło na wspomniany cel ŁP. 400. Stan zdrowotności osiedla poprawił się znacznie. Zarząd kolonji przystępuje obecnie do parcelacji niektórych terenów, przyczem sprzedawane będą działki gruntu na dogodnych warunkach.

KIRJAT BIALIK. Powstające obecnie na gruntach Ż. F. N. w Emek Zewulun osiedle-miasto rozbudowuje się w szybkiem tempie. Obszar, oddany do pierwszego etapu kolonizacji, wynosi 400 dunamów, na których wzniesionych będzie 350 domów. Pierwsze domy zostały już wykończone i oddane do użytku kolonistów. Domki są przeważnie 3-pokojowe. Koszt budowy takiego domku wynosił ŁP. 350, z których połowę pokrył osadnik, resztę zaś otrzymał jako pożyczkę od Banku Hipotecznego. Pozatem szereg kolonistów otrzymało po ŁP. 50 z funduszu Sidneya Kitta z Melbourne, który przeznaczył na cele budowlane w Palestynie ŁP. 4.000.

Obecnie w osiedlu zamieszkuje 25 rodzin. W ciągu najbliższych 3 miesięcy dalsze 125 domków oddane zostaną do użytku osadników. Koloniści należeli do Irgun A żydów niemieckich. Obecnie zatrudnionych jest przy robotach budowlanych w osiedlu 80 robotników. Domy budowane są z cegieł fabryki „Sylikat“, znajdującej się w Emek Zewulun.

Obecnie budują się drogi w osiedlu. Do tej pory wykończone zostały drogi długości 3 klm. Na roboty publiczne, a szczególnie na przeprowadzenie kanalizacji i na budowę instytucyj użyteczności publicznej każdy osadnik winien dać sumę ŁP. 70. Wkrótce mają wybudować wielkie hale targowe, szkołę i synagogę. Osiedle utrzymuje stałą komunikację z pobliskiemi kolonjami za pośrednictwem autobusów. Wśród osadników znajdują się lekarze, urzędnicy, inżynierowie, kupcy i t. p. Utrzymują się oni z pracy w Hajfie. Wielu osadników prowadzi pozatem hodowlę warzyw, uprawę kwiatów i hodowlę drobiu. Warunki sanitarne stale się polepszają, a specjalna komisja do walki z malarją przedsięwzięła kroki w kierunku uzdrowienia okolicy. Kirjat-Bialik wywiera bardzo dodatnie wrażenie na zwiedzających i należy do najpiękniejszych osiedli, powstałych na gruntach Keren Kajemet Leisral w Emek Zewulun.

NAHARIJA. Na obszarze 2.500 dunamów powstaje obecnie na północ od Akko nowe osiedle rolne. Obecnie przeprowadza się parcelacje. Działki obejmują tereny 5—9 dunamów, na których prowadzona będzie hodowla drobiu, uprawa warzyw i owoców. Wywiercona studnia dostarcza 500 m^3 wody na godzinę. Woda znajduje się na głębokości 18 m. W kolonji tej osiedlonych będzie 250 rodzin.

Dotychczas sprzedano 55 działek gruntu, głównie żydom niemieckim. W kolonji zamieszkuje już 25 rodzin. Obecnie wznosi się szereg kurników i przeprowadza się konieczne prace inwestycyjne. Kolonja zatrudnia obecnie 60 robotników.

DZIAŁALNOŚĆ TOWARZYSTWA KOLONIZACYJNEGO „HACHSZARAT HAISZUW“. Towarzystwo „Hachszarat Haiszuw“ powstało w r. 1908. Zadanie jego polega na wykupieniu gruntów miejskich i wiejskich dla kolonizacji żydowskiej. Towarzystwo „Hachszarat Haiszuw“ jest największem kolonizacyjnem towarzystwem w Palestynie. Na czele towarzystwa stoją prof. Warburg, dr. W. Senator, I. L. Goldberg, dr. I. Thon, I. Aronowicz, I. Chankin, Ch. Margulies, Dr. A. Ruppin, M. Smilański, I. Foering, Dr. Rufajsen i dr. A. Strauss. Kapitał zakładowy wynosił w maju ub. r. ŁP. 80.000. Od tego czasu wzrósł on do ŁP. 100.000. Na ostatnio odbytem ogólnem zebraniu postanowiono podwyższyć kapitał zakładowy do ŁP. 250.000. Większość akcyj znajduje się w posiadaniu instytucyj narodowych. W końcu 1934 r. wartość akcyj towarzystwa, które znajdowały się w posiadaniu Keren Hajesodu, wynosiła ŁP 26.100, wartość akcyj w posiadaniu Keren Kajemet — ŁP. 6.500, akcyj w posiadaniu Anglo-Palestine Bank — Ł. P. 27.300. W r. 1925 towarzystwo posiadało długi w wysokości ŁP. 430.000. Począwszy od r. 1926 towarzystwo stale spłaca swe długi przez częściowe sprzedawanie swych gruntów. W końcu r. 1933 długi towarzystwa wyniosły ŁP. 143.000. W roku 1934, naskutek kupna terenów w Emek Hule, długi towarzystwa znów wzrosły do ŁP. 383.000. Należność za tereny Hule spłacana będzie w ciągu najbliższych 5-ciu lat.

Przemysł

FABRYKA CEMENTU „SHIMSHON“. Zakupiony teren pod budowę fabryki „Shimshon“ obejmuje 2.000 dunamów. Teren jest bogaty w rozmaite produkty chemiczne (wapń, ił i glinka). Na poczet kapitału zakładowego, który wyniesie ŁP. 250.000, kwotę ŁP. 100.000 subskrybowali następujące towarzystwa i osobistości: Industrial & Financial Corporation of Palestine Ltd. (Ifico), British-Palestine Syndicate Ltd., lord Melchett, p. Sieff, p. Menn, p. Lichtenstein i inni. Większa grupa żydów niemieckich również zapowiedziała swoje przystąpienie do budowy wspomnianej fabryki. Obecnie bawi przedstawiciel nowobudującej się

fabryki zagranicą w sprawie zakupu maszyn i urządzeń fabrycznych.

Fabryka zacznie produkować za 7 miesięcy. Teren fabryki znajduje się obok Har-Tuw, pomiędzy Tel-Awiwem a Jerozolimą, graniczy z linją kolejową Jaffa—Jerozolima, co ułatwi transport produkcji fabryki do wyżej wspomnianych miast.

Według obliczeń rzeczoznawców, roczne zapotrzebowanie cementu w Palestynie wynosi obecnie około 300.000 tonn.

ROZBUDOWA FABRYKI „SYLIKAT" W HAJFIE. Fabryka cegieł „Sylikat" w Hajfie rozszerzyła znacznie swą działalność. Ostatnio wprowadziła ona szereg nowych urządzeń technicznych, tak, że obecnie w ciągu 8 godzin będzie można wyprodukować 35.000 cegieł. Dotychczas produkcja wynosiła tylko 20.000. Fabryka „Sylikat" otrzymała od ż. F. N. do swej dyspozycji 112 dunamów ziemi piaszczystej.

UNORMOWANIE CEN W PRZEMYŚLE POSADZKARSKIM. Po długich pertraktacjach udało się unormować ceny dla posadzek, w zależności od gatunku. Wynoszą one obecnie od 230 milsów do 270 milsów za m^2. Ceny te obowiązują wszystkich członków zrzeszenia fabrykatnów, produkujących posadzki. Każdy członek zrzeszenia podpisał weksle, które mają służyć jako gwarancja, iż umowa przez niego będzie dotrzymana.

ODLEWNIA ŻELAZA. Odlewnia żelaza w Emek Zewulun, należy do najpoważniejszych przedsiębiorstw przemysłowych w Palestynie, powstałych w roku ubiegłym. Fabryka założona została kapitałem ŁP. 45.000. Budowa gmachów fabrycznych trwała około 6 miesięcy. Urządzenia fabryki odpowiadają najnowszym wymaganiom technicznym i mogą pod tym względem służyć za wzór dla całego Bliskiego Wschodu.

Z początkiem stycznia b. r. fabryka rozpoczęła swą działalność. Produkuje ona rury, klamry żelazne, nity, a pozatem, na specjalne zamówienia, — również i wszelkie odlewy metalowe. Ilość zatrudnionych robotników wynosi obecnie 150, a płace ich wynoszą od 40 — 70 piastrów dziennie. Naczelnym dyrektorem fabryki jest p. Aleksander Kremener. Członkami dyrekcji są pp. Alejnikow, dr. Bardt, I. Szpiro i p. Muszin. Wyroby fabryki są doskonałe pod względem jakości i stopniowo zdobywają rynek wewnętrzny.

ROZBUDOWA FABRYKI TEKSTYLNEJ „DŻEDDA". W związku ze stałym wzrostem zapotrzebowania na rynku palestyńskim na wyroby tekstylne, dyrekcja fabryki „Dżedda" postanowiła rozszerzyć działalność przedsiębiorstwa. Sprowadzono nowe urządzenia, a pozatem częściowo zelektryfikowano fabrykę. W związku z ukończeniem prac, dyrekcja zwołała konferencję prasową, na której prasa została obznajomiona z planami dyrekcji, dotyczącemi dalszej rozbudowy przedsiębiorstwa. Obecnie fabryka zatrudnia 25 robotników. Wyroby fabryki tekstylnej „Dżedda" odznaczają się swoją jakością i pod tym względem konkurują nawet z wyrobami czechosłowackiemi i angielskiemi. Produkcja dzienna wynosi 500 m. towaru. Przy fabryce istnieje również wykańczalnia. Głównemi produktami fabryki to płótno na koszule, obrusy i ręczniki, gaza i t. p. Surowiec sprowadzany jest z Anglji, Czechosłowacji i Italji. Robotnicy zarabiają ponad 300 milsów dziennie. Fabryka otwiera ostatnio własne agentury handlowe w większych miastach kraju.

FABRYKA WŁÓKIENNICZA W KFAR ATA. Na obszarze 5.000 m^2 buduje się obecnie fabryka włókiennicza w Kfar Ata. Fabryka ta posiadać będzie 120 warsztatów i produkować będzie rozmaite gatunki tkanin. Przy fabryce powstanie również farbiarnia i wykańczalnia. Fabryka rozpocznie swą działalność za 3 miesiące. Będzie ona jednym z największych przedsiębiorstw włókienniczych w

Palestynie. Założycielami jej są żydzi z Czechosłowacji.

FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH. Grupa kapitalistów zagranicznych przystępuje obecnie do budowy fabryki wyrobów gumowych w Afule.

PRODUKCJA OLEJÓW JADALNYCH. Fabryka oleju „Icchar", produkująca od 6 — 7 tonn olejów jadalnych dziennie, rozwija się pomyślnie. Obecnie przystępuje ona do wybudowania nowej fabryki olejów oczyszczonych w Bet Wegan. Urządzenia techniczne mają być sprowadzone z Czechosłowacji.

FABRYKA CZEKOLADY „ALIT". Fabryka czekolady i wyrobów cukierniczych „Alit" w Ramat Gan, istniejąca od prawie roku, rozwija się pomyślnie. Przy rozpoczęciu swej działalności zatrudniała 50 robotników, obecnie zatrudnia 170 robotników. Fabryka dokupiła dużo nowych urządzeń technicznych. Towary produkowane przez fabrykę „Alit" odznaczają się pierwszorzędną jakością i nie ustępują w niczem towarom dotychczas importowanym z Europy. Właściciele fabryki zamierzają przedsiębiorstwo swe znacznie rozbudować, i część produkcji przeznaczyć na eksport.

BUDOWA NOWEGO GMACHU DLA FABRYKI „ARGAZ". Właściciele fabryki skrzyń „Argaz" przystąpili do wybudowania nowego gmachu fabrycznego na obszarze 6 dunamów. Fabryka „Argaz" wyprodukowała w r. 1934 300.000 skrzyń do pakowania pomarańczy.

ZWIĘKSZONE ZYSKI TOWARZYSTWA PALESTINE SALT CO. Palestine Salt Company, którego akcje w większej części są w posiadaniu towarzystw Pica i Palestine Corporation, wykazało w ubiegłym roku znaczne dochody. Wypłacone dywidendy za r. 1934 wynoszą 7%, podczas gdy w r. 1933 wyniosły one 5%.

Ruch budowlany

RUCH BUDOWLANY W TEL-AWIWIE. Wydział Techniczny magistratu m. Tel-Awiw wydał w kwietniu b. r. zezwolenia na budowę 54 domów, na obszarze 36.132 m^2, w których mieścić się będzie 950 pokoi i 30 sklepów. Pozatem udzielono w tym miesiącu dużo zezwoleń na wystawienie 44 nadbudówek, zawierających 332 pokoje i 5 sklepów. Warto zaznaczyć, iż w kwietniu 1934 r. udzielono 200 zezwoleń na budowę 1.121 pokoi i 26 sklepów, na ogólnym obszarze 34.625 m^2.

Handel

PAWILON PALESTYŃSKI NA MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH W BRUKSELI. Pawilon palestyński na targach w Brukseli zawiera 2 sale: w pierwszej znajdują się eksponaty instytucyj narodowych w Palestynie, liczne diagramy, tablice statystyczne, zdjęcia fotograficzne oraz szereg wydawnictw, w drugiej sali znajdują się eksponaty przemysłu i rolnictwa, Targów Lewantyńskich, banków i innych instytucyj gospodarczych w Palestynie. Pawilon wybudowany został przez organizację sjonistyczną w Belgji. Wewnętrzne urządzenie oraz dekoracje przeprowadziły Keren Hajesod, Keren Kajemet, oraz towarzystwo „Mischar w'Taasia", organizujące stale wystawy Palestyny w rozmaitych krajach świata.

PALESTYŃSKO - CZECHOSŁOWACKIE STOSUNKI HANDLOWE. W ciągu pierwszego kwartału b. r. eksport z Palestyny do Czechosłowacji wynosił 3.506.000 koron czeskich, wobec 2.800.000 koron czeskich w tym samym okresie roku 1934. Import Palestyny z Czechosłowacji w pierwszym kwartale b. r. wynosił 15.461.000 koron czeskich, czyli o 10% więcej, niż w pierwszych 6-ciu miesiącach r. 1934. W Czechosłowacji powstała ostatnio spółdzielnia p. n. „Palestina", która postawiła sobie za zadanie sprzedawać produkty palestyńskie. Pozatem powstały 2 czechosłowacko-palestyńskie towarzystwa handlowe, które dążą do wzmożenia stosunków handlowych między obydwoma krajami.

PALESTYŃSKO - EGIPSKI TRAKTAT HANDLOWY. Dn. 29 maja zawarty został palestyńsko - egipski traktat handlowy, podpisany z ramienia rządu egipskiego przez Fuad Kemala Beja, a ze strony Palestyny przez p. Johnsona. Traktat przewiduje obniżenie stawki celnej przy wwozie mydła palestyńskiego do Egiptu. Obniżona zostanie również wwozowa stawka celna w Egipcie na cytrusy, która będzie jednak obowiązywać dopiero po ukończeniu egipskiego sezonu pomarańczowego. Pomarańcze palestyńskie nie stanowią konkurencji dla egipskich, albowiem są zupełnie innego gatunku, a pozatem są znacznie droższe. Za 100 sztuk pomarańczy egipskich płaci się na rynku egipskim 2 piastry, podczas gdy za 100 pomarańczy palestyńskich płaci się 5 piastrów.

WZROST PALESTYŃSKO-IRASKIEGO HANDLU TRANZYTOWEGO. W związku z zaprowadzeniem stałej linji autobusowej między Hajfą a Bagdadem, wzrósł w ciągu ostatniego roku handel tranzytowy z Palestyny do Iraku. W okresie styczeń — lipiec 1934 r., handel tranzytowy poprzez Palestynę do Iraku wynosił ŁP. 3.310, podczas gdy w następnych 5 miesiącach tegoż roku wyniósł on ŁP. 36.705. W styczniu 1935 r. import Iraku poprzez Palestynę wynosił Ł. P. 11.676.

ZMIANY W TARYFIE CELNEJ. Ostatnio wprowadzone zostały zmiany w palestyńskiej taryfie celnej. Zmiany te mają na celu pobudzenie inicjatywy prywatnej do zakładania nowych przedsiębiorstw przemysłowych w Palestynie. Cło na papierosy zostało podwojone. Cło na kawę niepaloną zostało obniżone o ⅓, co pozostaje w związku z otwarciem nowej wielkiej palarni kawy w Palestynie. Cło na niektóre konserwy zostało podwyższone z 12% do 25% ad valorem.

TOWARY ZWOLNIONE Z OPŁAT CELNYCH PRZY WWOZIE DO SYRJI. „Official Gazette" zamieściła dodatkową listę 22 fabryk palestyńskich, wyroby których zwolnione są z opłat celnych przy wwozie swoich wyrobów do Syrji. Wśród tych fabryk jest 7 fabryk włókienniczych, 2 fabryki pończoch, 3 fabryki kopert i innych wyrobów papierowych, 1 huta szklana, 1 fabryka wyrobów farmaceutycznych, 1 — galanterji skórzanej, 3 — atramentu, 1 — guzików, 1 — kleju, 1 — ziół pachnących. Z wspomnianych fabryk 13 — znajduje się w Tel-Awiwie, 3 w Hajfie, 2 — w Jaffie, 2 — w Petach-Tikwa, 1 — w Jerozolimie, 1 — w Ramat-Gan.

IMPORT PALESTYNY W STYCZNIU 1935 R. Import Palestyny w styczniu b. r. wynosił ŁP. 1.234.262, wobec ŁP. 1.100.761 w tym samym okresie roku ubiegłego. Import w r. 1935 nadal wykazuje tendencje zwyżkowe, aczkolwiek import zbóż znacznie zmalał. Wartość importu durry i jęczmienia zmniejszył się w styczniu 1935 r. do ŁP. 12.985 z ŁP. 57.322 w tym samym okresie 1934 r. Zaznaczył się natomiast wzrost importu mięsa oraz bydła, a mianowicie z ŁP. 8.968 w styczniu r. 1934 do ŁP. 23.486. Pozatem wzrósł import nabiału. Przywóz owoców suszonych zmalał z ŁP. 25.559 w styczniu r. ub. do ŁP. 23.019 w styczniu roku bieżącego. Przywóz cukru zmalał o 30%, natomiast import piwa wzrósł z 56.000 litrów w styczniu 1934 r. do 70.000 litrów w styczniu b. r. Przywóz papierosów wzrósł dwa i pół razy. W przywozie drzewa budulcowego zaznaczył się znaczny spadek, a mianowicie spadł on z ŁP. 24.452 w styczniu ub. r. do ŁP. 10.579 w styczniu b. r. Podobnież spadł również import artykułów sanitarnych, a mianowicie: z ŁP. 11.570 w styczniu ub. r. do ŁP. 4.691 w styczniu b. r. Przywóz żelaza i stali wzrósł we wspomnianym okresie z Ł. P. 75.320 do ŁP. 87.811. Import maszyn podwoił się, i tak gdy w styczniu r. ub. wynosił on ŁP. 56.000, w styczniu b. r. wynosił on ŁP. 110.000. Przywóz towarów włókienniczych wzrósł z ŁP. 117.000 do

ŁP. 142.000. Import artykułów perfumeryjnych i medycznych wzrósł z ŁP. 6.849 w styczniu r. ub. do ŁP. 13.370 w styczniu b. r. Import automobili zmalał z 338 sztuk do 293 sztuk. Eksport Palestyny w styczniu b. r. wynosił ŁP. 777.839, wobec ŁP. 563.063 w tym okresie r. ub. Wzrost eksportu Palestyny stoi w związku ze wzrostem wywozu cytrusów.

IMPORT CEMENTU. Jak wiadomo, fabryka cementu „Nesher“, nie może zaspokoić potrzeb rynku wewnętrznego i wciąż import cementu z zagranicy jest bardzo wielki. W ostatnich tygodniach w magazynach portu hajfskiego znajdowało się przeszło 20.000 tonn cementu importowanego z zagranicy. Cement ten przeznaczony był dla Tel-Awiwu.

IMPORT MEBLI. Wobec stale wzrastającego napływu imigrantów, zaznacza się wzrost importu mebli do Palestyny. Przy Zjednoczeniu Przemysłowców w Palestynie powstała sekcja fabrykantów mebli, która czyni obecnie starania u rządu palestyńskiego w sprawie podniesienia stawki celnej na importowane meble.

EKSPORT GREJPFRUTÓW. Eksport grejpfrutów w sezonie 1934/35 wynosił 686.000 skrzyń. Warto zaznaczyć, iż w sezonie 1933/34 eksport ten wynosił 353.000 skrzyń, a w sezonie 1932/33 — 245.000. W porównaniu z sezonem 1932/33 eksport ostatni zwiększył się trzykrotnie. Ceny grejpfrutów w ostatnim okresie wahały się znacznie, co stoi w związku z konkurencją na rynku światowym.

DELEGACJA JAPOŃSKIEGO PRZEMYSŁU JEDWABNICZEGO I BAWEŁNIANEGO. W Palestynie bawi obecnie delegacja japońskiego przemysłu jedwabniczego i bawełnianego. Pertraktuje ona ze sferami handlowemi Palestyny w sprawie zwiększenia importu wyrobów jedwabnych i bawełnianych z Japonji.

PALESTYŃSKA DELEGACJA HANDLOWA DO SYRJI. Według doniesień prasy syryjskiej ma wkrótce przybyć do Syrji delegacja handlowa z Palestyny, z p. Johnsonem, dyrektorem finansów rządu palestyńskiego, na czele. Delegacja ta ma pertraktować w sprawie wprowadzenia zmian w traktacie handlowym, zawartym między Palestyną a Syrją w roku 1929.

ULEPSZONE STATYSTYKI HANDLU PALESTYŃSKIEGO. Miesięczne statystyki handlu Palestyny, ogłaszane w Commercial Bulletin, będą w bieżącym roku ulepszone, albowiem zamiast ogólnych pozycyj będą zawierać również dane, dotyczące poszczególnych gałęzi handlu, zarówno importu, jak i eksportu.

Finanse i bankowość

OBIEG PIENIĘŻNY. W końcu maja b. r. obieg pieniężny w Palestynie wynosił ŁP. 5.541.228.

OBNIŻKA STOPY PROCENTOWEJ W PALESTYNIE. Banki palestyńskie obniżyły ostatnio stawki procentowe za udzielane pożyczki. I tak Bank Kupat Am zmniejszył stopę procentową z 9% do 8%, Bank Hapoalim pobiera obecnie 7%, a Bank Hipoteczny pobierać będzie od lipca b. r. również 7%.

PALESTYŃSKO-POLSKI BANK EMIGRACYJNY. Bank stale rozszerza swoją działalność. W r. 1931 kapitał banku wynosił ŁP. 3.450, a jego obrót roczny wynosił zaledwie ŁP. 9.000. w końcu r. 1934 kapitał banku wynosił już ŁP. 23.206, a obrót roczny — ŁP. 123.312. Na ostatniem ogólnem zebraniu banku, które odbyło się w dn. 21 maja b. r. w Tel-Awiwie, postanowiono podwyższyć kapitał zakładowy banku do ŁP. 100.000. Na czele banku stoją pp. konsul M. Chelouche, B. Grosskopf, A. Lerner, adw. Szpindel i inni.

BANK RUMUŃSKO-PALESTYŃSKI. Sfery gospodarcze Rumunji projektują obecnie utworzenie w Tel-Awiwie banku rumuńsko-palestyńskiego, który byłby finansowym organem racjonalnej wymiany towarowej obu krajów.

BANK ASCHRAI. Dyrekcja banku po-

stanowiła powiększyć kapitał zakładowy z ŁP. 20.000 do ŁP. 100.000 przez wydanie nowej serji 80.000 akcyj.

BANK MIZRACHI. Bilans Banku Mizrachi na dzień 31 grudnia 1934 r. zamknięty został sumą ŁP. 425.116. Zyski banku za ubiegły rok wynosiły ŁP. 10.281. Dyrekcja banku postanowiła wypłacić akcjonarjuszom dywidendę w wysokości 7%.

BANK ZERUBAWEL. Dnia 4 czerwca 1935 r . odbyło się ogólne zebranie Banku Zerubawel w Tel-Awiwie. Według sprawozdania, przedłożonego ogólnemu zebraniu, wynika, iż kapitał zakładowy banku wynosi w chwili obecnej Ł. P. 12.000. Ilość spółdzielni, działających pod egidą banku, wynosi 31, a ilość ich członków wynosi 31.000. 28 z tych spółdzielni już korzystało z udzielanych przez Bank Zerubawel kredytów. W ciągu r. 1934 bank udzielił spółdzielniom pożyczek w wysokości ŁP. 86.557. W ciągu pierwszych pięciu miesięcy b. r. bank udzielił pożyczek na ogólną kwotę ŁP. 30.000. Depozyty banku wynosiły w końcu maja b. r. ŁP. 41.691. Ogólne zebranie postanowiło wypłacić akcjonarjuszom dywidendę w wysokości 4%. Do dyrekcji banku wybrani zostali pp. Kahanowicz, Bursztyn, Szychor, Kaspi.

BANK JACOB JAPHET AND CO. LTD. Dochody banku za r. 1934 wynosiły Ł. P. 1.840. Dyrekcja banku postanowiła wypłacić akcjonarjuszom dywidendę w wysokości 4,5%.

KUPAT MILWE WECHISACHON HAJFA. Ilość członków Banku Kupat Milwe Wechisachon w Hajfie zwiększyła się w ubiegłym roku z 2.235 do 3.221. Ilość członków banku zwiększyła się więc o 45,7%. Kapitał zakładowy banku wzrósł w ciągu ubiegłego roku o 72,7% i wynosi w chwili obecnej ŁP. 8.267. Depozyty i oszczędności przechowywane w banku wzrosły z ŁP. 36.021 w końcu 1933 r. do ŁP. 57.487 na początku roku bieżącego. Pożyczki udzielone przez bank w r. 1934 wyniosły ŁP. 86.983 wobec ŁP. 32.276 w r. 1933.

Komunikacja

NOWE LOKOMOTYWY W KOLEJNICTWIE PALESTYŃSKIEM. Dyrekcja kolei palestyńskich zamówiła w Anglji szereg nowych lokomotyw kolejowych. Lokomotywy te kursować będą z szybkością 60 km. na godzinę. Dotychczas lokomotywy kursowały z szybkością 40 km. na godzinę. Obecnie przejazd z Tel-Awiwu do Hajfy trwać będzie o 1 godzinę mniej.

WZMOŻONY RUCH POCZTOWO-TELEGRAFICZNY. Według danych naczelnego dyrektora poczty w Palestynie, Colonela Williama Hudsona, w komunikacji pocztowo-lotniczej w r. 1934 dał się zauważyć wzrost o 99% w porównaniu z r. 1933. Wzrost ten tłumaczy się napływem silnej fali imigracyjnej elementu, żyjącego na wyższym stopniu kultury.

RUCH KOŁOWY. Według danych Official Gazette udzielono koncesyj na kursowanie 1.072 autobusów na 170 linjach. W liczbie tej 336 autobusów kursuje w Jerozolimie, Tel-Awiwie, Hajfie i Jaffie (77 w Jerozolimie i okolicy, 117 w Tel-Awiwie, 106 w Hajfie, 36 w Jaffie). 736 autobusów kursuje między poszczególnemi miastami. Z pośród 736 autobusów, kursujących między miastami, 360 należy do żydów, a 376 do Arabów.

RUCH TOWAROWY W PORTACH PALESTYŃSKICH. Wysokość tonażu towaru importowanego i eksportowanego przez port Hajfa i port Jaffa w r. 1934 wynosiła 1.296.900 tonn. Okręty, przywożące towary do Jaffy i Hajfy, zatrudniały w r. 1934 ogółem 14.100 robotników.

Imigracja

NIEDOSTATECZNY % IMIGRANTÓW URZĄDZA SIĘ NA WSI. Ostatnio ogłoszone zostały dane, dotyczące urządzenia się 4.980 imigrantów, zarejestrowanych w r. 1934 w Domu Imigrantów w Tel-

Awiwie. Z danych tych wynika, że 1.850 (37%) zostało urządzonych przez „Histadruth Haowdim“, 284 (6%) przez „Hapoel Hamizrachi“, 1.360 (27%) przez „Hitachdut Hatejmanim“, 255 (4,5%) przez „Agudas Izrael“, 44 (1%) przez „Brit Trumpeldor“, 29 (0,5%) przez „Brit Kanaim“, 65 (1,5%) przez Związek żydów Salonickich, zaś 1.123 (22,5%) urządziło się bez pomocy organizacji. Znaczny odsetek imigrantów, którzy urządzili się sami, świadczy o wielkiem zapotrzebowaniu w Palestynie na ręce robocze i łatwości znalezienia pracy. W ubiegłym roku Agencja żydowska przedsięwzięła szereg kroków, by skłaniać nowoprzybyłych imigr. do osiedlania się na wsi.

Z pośród 4.980 imigrantów, zarejestrowanych w Domu Imigrantów w Tel-Awiwie, 2.961, czyli 58,5% urządziło się na wsi. Nie wszyscy jednak pozostali przy tem zajęciu i według obliczeń rzeczoznawców przeszło 48% tej liczby opuściło wieś, przesiedlając się do miast. Stała ucieczka ze wsi do miast jest zjawiskiem powszechnem w Palestynie i tłumaczy się wyższemi płacami robotników miejskich i niedogodnemi warunkami mieszkalnemi na wsi.

Turystyka

RUCH TURYSTYCZNY W KWIETNIU 1935 R. Ilość turystów, przybyłych do Palestyny w kwietniu 1935 r., wynosiła 12.328 osób, w tem 3.737 żydów. Ilość przejezdnych przez kraj wynosiła — 1.093.

TURYSTYKA I IMIGRACJA. Według oficjalnych danych rządu palestyńskiego przez porty Hajfa i Jaffa przewinęło się w ciągu 11 miesięcy 1934 r. 285.635 turystów, imigrantów i emigrantów. Wpłaty wniesione do towarzystw okrętowych przez wspomnianych podróżnych wynosiły ŁP. 3.780.704.

Praca

FUNDUSZ DLA INWALIDÓW. Histadrut Haowdim ogłosiło ostatnio sprawozdanie istniejącego przy niej Funduszu dla Inwalidów. Według tego sprawozdania, okazuje się, iż fundusz ma do swej dyspozycji w chwili obecnej ŁP. 11.800. Wpływy funduszu w r. 1934 wynosiły ŁP. 4.000. W pierwszym roku swego istnienia, a mianowicie w r. 1932, fundusz ten udzielił pomocy 5 członkom, w wysokości ŁP. 71. W r. 1933 działalność funduszu rozszerzyła się, a udzielona pomoc objęła 16 członków, a kwota wynosiła ŁP. 406. W r. 1934 fundusz udzielił pomocy 33 członkom, na ogólną kwotę ŁP. 1.300.

Różne

× Na złożone w 1934 r. 3.216 podań w sprawie naturalizacji w Palestynie, rząd udzielił obywatelstwa 2.794 osobom.

× Palestyńsko-Rumuńska Izba Handlowa w Tel-Awiwie wydała swój pierwszy biuletyn gospodarczy, poświęcony stosunkom handlowym rumuńsko-palestyńskim.

× Związek lekarzy - weterynarzy w Palestynie podjął inicjatywę w sprawie utworzenia wydziału weterynaryjnego przy Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie.

× Według ogłoszonego sprawozdania z działalności Amerykańskiego Komitetu w pierwszym kwartale b. r. zwróciły się do Komitetu 682 osoby po informacje. Wśród nich było 350 kapitalistów. 268 kapitalistów podało wysokość swoich kapitałów, które ogółem wynosiły ŁP. 1.023.609.

× Dr. Alfonso Pacifici otrzymał zezwolenie na wydawanie pisma p. n. „Izrael“ w języku hebrajskim, angielskim, arabskim, włoskim, francuskim, niemieckim, żydowskim, polskim, hiszpańskim i rosyjskim.

× Dr. Heinz Oppenheimer przystępuje obecnie do wydania czasopisma, poświęconego naukom botanicznym w języku angielskim, francuskim, włoskim i niemieckim.

BLISKI WSCHÓD

TRANSJORDANJA

DOCHODY RZĄDU TRANSJORDAŃSKIEGO ZA R. 1934/35. Dochody rządu transjordańskiego za r. 1934/35 oszacowane zostały na ŁP. 371.214, w tem ŁP. 80.000 z cła, 130.000 z nałożonych podatków, ŁP. 31.000 z opłat sądowych, ŁP. 34.825 jako subsydja na rzecz wojska transjordańskiego, ŁP. 60.000 — jako ogólne subsydjum, udzielone przez rząd angielski, oraz ŁP. 5.800 — jako subsydjum Funduszu Kolonjalnego.

RUCH POCZTOWO-TELEGRAFICZNY W TRANSJORDANJI. W r. 1934 poczta transjordańska otrzymała 385.090 listów i kart pocztowych. W tymże okresie telegraf transjordański nadał 10.905 depesz, w tem 7.174 krajowych, a 3761 zagranicę.

BUDOWA SZóS. Rząd transjordański w r. 1934 przeprowadził naprawę 983 km. dróg i szós. Pozatem wyznaczono ŁP. 44.000 dla połączenia miejscowości Assalt z mostem Allenby.

OGRANICZENIE ILOŚCI SZKóŁ ŚREDNICH W TRANSJORDANJI. Rząd transjordański postanowił ograniczyć ilość szkół średnich, a natomiast rozbudować sieć szkół powszechnych i zawodowych. W całej Transjordanji ma istnieć tylko jedno gimnazjum — w Ammanie.

SYRJA

KOLONIZACJA ASYRYJCZYKÓW W SYRJI. Rząd iraski wyznaczył kwotę Ł. 125.000 na rzecz przesiedlenia 16.000 Asyryjczyków z Iraku do Syrji.

SPRAWA BUDOWY KOLEI SYRYJSKO-IRASKIEJ. Według doniesień prasy arabskiej toczą się obecnie pertraktacje w sprawie wybudowania kolei, łączącej graniczną stację syryjską Tel-Zioune z Mosulem. Zrealizowanie tego projektu bezsprzecznie wywarłoby dodatni wpływ na ożywienie stosunków handlowych na Bliskim Wschodzie.

ZJAZD LEKARZY BLISKIEGO WSCHODU. Dnia 17 czerwca b. r. otworzony został w Bejrucie zjazd lekarzy krajów Bliskiego Wschodu. Brało w nim udział 150 lekarzy z Egiptu, 40 z Libanu, 30 z Syrji oraz 20 z Palestyny. Na otwarciu byli obecni Wysoki Komisarz Syrji de Martel oraz prezydent republiki syryjskiej Ali Bej Abbad.

EGIPT

ZNIESIENIE „KLAUZULI ZŁOTA". Król Egiptu podpisał dekret, znoszący obowiązek regulowania złotem zobowiązań międzynarodowych, jeżeli zapłata miała nastąpić w funtach sterlingach, lub w innej monecie, posiadającej oficjalne notowanie w Egipcie (frank, funt turecki i inne). Ten dekret nie dotyczy zobowiązań wypływających z traktatów i konwencyj odnośnie poczt, telegrafów i telefonów.

KHEDUVIAL MAIL LINE ROZSZERZA SWOJĄ DZIAŁALNOŚĆ. Linja okrętowa Kheduvial Mail Line, która dotychczas obsługiwała porty Lewantu i morza Czerwonego, postanowiła zaprowadzić nową linję okrętową z Aleksandrji do Pireus, Neapolu, Genui i Marsylji. Na linji tej kursować będą 2 okręty o pojemności 25.000 tonn każdy.

IRAK

KONFLIKT IRASKO-IRAŃSKI. W Lidze Narodów był rozpatrywany konflikt irasko-irański w obecności p. Kazemi, mi-

nistra spraw zagranicznych Iranu i Nouri Paszy El-Said, przedstawiciela Iraku. Załatwienie tego konfliktu zostało odroczone do następnej sesji Rady Ligi Narodów.

POŁĄCZENIE TELEGRAFICZNE MIĘDZY IRAKIEM A SYRJĄ. Prace dokoła utworzenia stałej komunikacji telefonicznej między Irakiem a Syrją są już na ukończeniu. Rząd projektuje utworzenie szeregu nowych połączeń telefonicznych z sąsiedniemi krajami.

WALKA ZE SZKODNIKAMI ROŚLIN. Rząd iraski wyasygnował 18.000 dinarów na zakup przyrządów fumigacyjnych dla usunięcia szkodników z plantacyj daktylowych.

TURCJA

UDOGODNIENIA DLA TURYSTYKI. Rząd turecki zwolnił z opłat portowych statki, przywożące do kraju turystów. Rząd zamierza w ten sposób ułatwić i zwiększyć ruch turystyczny do Turcji.

FABRYKA RUR BETONOWYCH. Rada miejska miasta Istambułu zamierza utworzyć fabrykę przewodów betonowych.

IRAN

IRAŃSKO - SOWIECKI TRAKTAT HANDLOWY. Pertraktacje między rządem sowieckim a irańską delegacją gospodarczą, która bawiła w Rosji, doprowadziły do uzgodnienia poglądów na szereg spraw, dotyczących wzajemnych stosunków handlowych.

W wyniku tych pertraktacyj ma być zawarty układ handlowy na okres 3-letni. Z. S. S. R. zobowiązują się zakupywać w Iranie większe transporty bawełny i wełny oraz skóry, Iran natomiast będzie importował z Sowietów produkty przemysłowe i maszyny rolnicze. Warto zaznaczyć, iż eksport Sowietów do Iranu, w pierwszym kwartale 1935 r wzrósł znacznie w porównaniu z latami poprzedniemi.

	1933	1934	I kw. 1935
	w miljonach rubli		
Eksport Sowietów do Iranu	12,0	11,8	4,29
Eksport Iranu do Sowietów	8,3	14,3	6,68

STAN KOMUNIKACJI LOTNICZEJ. Iran należał do tych krajów na Bliskim Wschodzie, w których komunikacja lotnicza była zawsze silnie rozwinięta. Przez terytorjum Iranu przechodziły 2 linje lotnicze t-wa Junkers oraz angielskiego torzystwa Imperial Airways. W międzyczasie rząd irański odebrał t-wu Junkers oraz t-wu Imperial Airways koncesję na utrzymywanie komunikacji lotniczej nad terytorjum Iranu, co wywołało w swoim czasie wielkie oburzenie w angielskich kołach politycznych. Ostatnio t-wo holenderskie K. L. M. pertraktowało z rządem irańskim w sprawie przelotów nad Iranem. Pertraktacje te jednak nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Obecnie, jak donosi prasa, rząd irański przystępuje do uruchomienia własnej linji lotniczej. W pierwszym rzędzie ma być dokonane połączenie lotnicze między Bagdadem a Teheranem.

POMYŚLNE WIDOKI ROZWOJU IRAŃSKO-SOWIECKICH STOSUNKÓW HANDLOWYCH. Irańska delegacja handlowa, która powróciła z Rosji Sowieckiej, wyraziła przekonanie, iż traktat irańsko-sowiecki przyczyni się w znacznej mierze do pogłębienia stosunków gospodarczych między wspomnianemi krajami. Rezultaty tego traktatu będą widoczne już w niedalekiej przyszłości.

CYPR

HANDEL ZAGRANICZNY CYPRU. Import i eksport Cypru w r. 1934 wykazują znaczną zwyżkę. W r. 1933 import Cypru wynosił 1.257.256 Ł., w r. 1934 — Ł. 1.419.162, eksport zaś w r. 1933 — Ł. 889.515, w r. 1934 — Ł. 1.079.427.

SPRAWY CELNE I TRANSPORTOWE

Ostatnio zostały wprowadzone następujące zmiany do palestyńskiej taryfy celnej:

Następujące artykuły zostały zwolnione przy wwozie do Palestyny z opłat celnych:

korek (ziarnka),
parafina medyczna,
wazelina,
pożywka mięsna i rybna,
aparaty radjowe wwożone przez imigrantów dla własnego użytku.

Na następujące artykuły została podwyższona stawka celna przy wwozie do palestyny:

(poz. 67) cygara — 2.000 milsów za 1 kg. (poprzednio 1.000 milsów).

(poz. 106A) zamki błyskawiczne — 30 milsów za 1 m. (poprzednio 15 milsów).

(poz. 202A) oliwki konserwowane — 25% ad val. (poprzednio 12%).

(poz. 218A) ogórki i kalafiory konserwowane — 25% ad val. (poprzednio 12%).

(poz. 269A) sok pomidorowy i inne produkty pomidorowe — 25% ad val. (poprzednio 12%).

(poz. 270A) zabawki pluszowe, welwetowe, wełniane, bawełniane lub z innych materjałów — 25% ad val. (poprzednio 12%).

(poz. 172B i poz. 214A) mezuzot i tfilin, ręcznie pisane — 20% ad val. (poprzednio 20%).

(poz. 240A) dokumenty prawne, pisane ręcznie — 20% ad val. (poprzednio 12%).

Na następujące artykuły zostały obniżone stawki celne przy wwozie do Palestyny:

(poz. 79) kawa surowa 10 mils. za kg. (poprzednio 15 mils.)
(poz. 234) ryż — 1,5 mils. za kg. (poprzednio 2 mils.)
(poz. 277) opony do samochodów — 35 mils. za kg. (poprzednio 50 mils.).

Na następujące artykuły zostały wprowadzone cła specyficzne:

(poz. 179) samochody i traktory:

1. samochody, omnibusy, samochody ciężarowe — 40 mils. za kg. (poprzednio 25%/ ad val).

(ii) karoserje omnibusów oddzielnie sprowadzane — 60 mils. za kg. (poprzednio 25% ad val.).

(iii) podwozia i traktory — 30 mils. za kg. (poprzednio 25% ad val.).

(i() części — 50 mils. za kg. (poprzednio 25% ad val.).

Zmodyfikowane stawki celne na zboża i mąkę:

(poz. 287) mąka, twarda — 3 mils. za kg.

(poz. 287 a.) mąka pszenna i żytnia — 3—6,5 mils. za kg. w zależności od gatunku i ceny rynkowej (przyczem najniższa stawka jest pobierana przy cenie 9 milsów i wyżej za kg., a najwyższa stawka celna jest pobierana przy cenie 5,75 milsów za kg.).

(poz. 287 b.) żyto — 1—3,5 mils. za kg. w zależności od gatunku i ceny rynkowej (przyczem najniższa stawka jest pobierana przy cenie 8 mils. i wyżej, a najwyższa stawka celna jest pobierana przy cenie 5,75 mils. i mniej za kg.).

(poz. 287 c.) semolina — 3—6,5 mils. za kg. w zależności od gatunku i ceny rynkowej (przyczem najniższa stawka jest pobierana przy cenie 9 mils. i więcej, a najwyższa stawka celna jest pobierana przy cenie 5,75 i mniej za kg.).

(poz. 287 d.) mąka, miękka — 1—3,5 milsów za kg. w zależności od gatunku i cen rynkowych (przyczem najniższa stawka celna jest pobierana przy cenie 8 milsów i wyżej, a najwyższa — przy cenie 3,5 milsów i mniej za kg.).

Zmiany w stawce celnej na kartofle:

(poz. 230) kartofle: —

od 1 kwietnia do 15 lipca — 3 mils. za kg.

od 16 lipca do 31 marca — 1 mils. za kg.

S T A T Y S T Y K A

Handel zagraniczny Palestyny

Handel zagraniczny Palestyny w styczniu 1935 r.
w porównaniu ze styczniem r. 1934

	Styczeń 1934	Styczeń 1935
	w funtach palestyńskich	
Przywóz ogółem	1,100,761	1,234,262
w tem towary	1,075.700	1,209,690
Wywóz ogółem	563,063	777,839
w tem towary	462,509	666,870
Reeksport	13,733	21,175
Tranzyt	13,367	29,949

Główne artykuły przywozu do Palestyny w styczniu r. 1935
w porównaniu z tymże miesiącem w 1934 r.

Artykuły	Styczeń 1934		Styczeń 1935	
	Kwintale	Ł. P.	Kwintale	Ł. P.
Ryż	7,195	5,883	7,113	8,105
Mąka pszenna	57,821	41,378	18,088	12,351
Bydło (sztuk)	33,165	28,996	38,964	38,727
Cukier	906	8,968	2,001	23,486
Kartofle	17,645	15,162	13,003	10,771
Drzewo budulc. m^3	11,493	6,063	12,540	7,745
Żelazo w sztabach i prętach	12,032	23,452	4,592	10,579
Rury i ich łączniki	31,820	19,032	18,890	12,576
Drzewo na skrz. pom. m^3	13,130	22,733	12,220	21,236
Przędza bawełn.	12,806	36,497	5,478	19,270
Tkaniny bawełn.	591	6,979	547	6,986
szare	1,070	7,663	479	3,504
bielone	449	6,507	505	6,567
farb. i druk.	1,168	18,389	1,614	25,870
Tkaniny wełniane	135	7,264	189	11,369
„ jedwabne	194	9,356	227	9,696
Benzyna (litrów)	2,493,626	13,056	3,464,737	18,793
Nafta (litrów)	5,016,982	15,200	5,425,399	17,823
Papier do pakowania	1.138	2,036	1,764	3,147
Automobile (sztuk)	338	50,019	120	16,174

Główne artykuły wywozu do Palestyny w styczniu 1935 r. w porównaniu z tymże miesiącem 1934 r.

Artykuły	Styczeń 1934		Styczeń 1935	
	Kwintale	ŁP.	Kwintale	ŁP.
Wino (litrów)	98,269	5,055	79,844	2,045
Oliwa	210	1,452	372	2,619
Migdały	61	244	8	45
Cement	390	102	240	70
Pończochy (pary)	2,682	612	3.371	1,451
Mydło	1,005	2,395	1,646	5,225
Zęby sztuczne		2,912		1,886

Handel zagraniczny Palestyny w styczniu r. 1935 w porównaniu ze styczniem r. 1934

Kraje	Styczeń 1934				Styczeń 1935			
	Przywóz	Wywóz	Reeksp.	Tranz.	Przywóz	Wywóz	Reeksp.	Tranz.
	w funtach palestyńskich							
W. Brytanja	219,335	260,481	684	91	234,392	481,103	1,546	—
Niemcy	130,417	118,879	483	—	157,700	21,722	813	—
Francja	25,270	5,338	88	—	22,129	8,389	72	—
Włochy	28,798	35,179	163	—	35,826	9,460	389	—
Rumunja	71,190	10,026	4	—	67,146	13,738	12	—
Egipt	44,921	3,845	7,682	265	47,038	6,093	5,997	323
Syrja	63,349	12,362	3,456	1,326	71,768	—	6,036	977
Irak	12,684	385	176	143	19,091	570	276	11,676
Iran	4,506	12	50	—	3,813	—	112	871
Turcja	63,449	3	—	—	29,231	—	6	—
Arabja	401	5	5	—	409	408	—	—
Polska	27,674	1,367	144	—	31,957	17,869	128	—

Ruch cen

Ceny za artykuły spożywcze w Palestynie w czerwcu 1935 r.
(Sprawozdanie Barclays Banku)

	Jerozolima	Jaffa	Tel-Awiw	Hajfa	Nazaret
	w funtach palestynskich				
Ryż					
Egipski „Dimyaty“ worek 100 kg.	1,200	1,350	1,250	1,260	1,300
„ „Rasheedy“ „ „	1,420	1,400	1,400	1,420	1,450
Angielski „Rangoon“ „ „	1,050	1,050	1,040	1,040	1,050
Włoski „Genoa“ „ „	1,350	1,450	1.400	1,570	1,500
Indyjski ‚Padna“ worek 103 kg.		1,220			
Cukier					
Java Cristal worek 100 kg.	1,710	1,720	1,650	1,620	1,790
Egipski skrzynka 25 kg.	0,510	0,500	0,505	0,530	0.535
Mąka					
Australijska worek 150 lbs. = kg. 68, 100	0.900	0,900	0,900	0,920	1,080
Amerykańska 140 lbs. = kg. 63, 560	1,060	1,040	1,—	1.040	1,270
Krajowa za worek 86 kg.	1,150	1,110	0,960	1,220	1,180
Oleje					
Olej sezamowy za rottel	0,135	0.120	0,150	0,120	0,120
Oliwa jadalna „	0,180	0,240	0,150	0,180	0,180
Olej „Shemen“ „	0.165	0,150	0.120	0,264	0,220
(rottel = 2,884 kg. na płd. Palestyny)					
„ = 2,564 „ na płc. „					
Masło					
Australijskie za paczkę 200 gr.		0,070	0.070	0,072	0,075
krajowe Tnuwa za paczkę 454 gr.	0,125	0.140	—	0,094	—
Ser					
krajowy Tnuwa za 1 lbs. = 454 gr.	0,070	0,072	—	0,072	0,160
„ arabski za rottel	0.170	0,230	0,170	0,180	—
Mięso (za rottel)					
Baranina	0,240	0,240	0,200	0,200	0,180
Kozie	0,180	—	0,160	0,180	0,140
Wołowina	0,240	0,360	0,240	0,280	0,240

Ceny za artykuły spożywcze w Palestynie w czerwcu 1935 s.

	Jerozolima	Jaffa	Tel-Awiw	Haifa	Nazareth
	w funtach palestynskich				
Wieprzowina					
krajowa	0,360			0,360	
zagraniczna				0.480	
Mleko (za rottel)	0,060	0,080	0,070	0,050	0,050
Paliwo					
Olej parafinowy 4 galony	0,180	0,150	0,140	0,150	0,180
Węgiel drzewny (za 100 rottli)	2,000	2,100	2,000	2.500	2,000
Jaja					
Syryjskie (za 100 sztuk)	0,200	0,200	0,170	0,220	0,250

Koszty utrzymania w Palestynie

Koszty utrzymania w Palestynie rodziny, składającej się z 5 osób (na podstawe cen detalicznych 20 zasadniczych artykułów)

Rok		Wydatki miesięczne		Wskaźnik %
Styczeń	1922	ŁP.	8,749	100
„	1923	„	7,507	85,8
„	1924	„	6,718	76,8
„	1925	„	7,682	87,8
„	1926	„	7,220	82,5
„	1927	„	7,230	82,6
„	1928	„	6,882	78,7
„	1929	„	6,626	75,7
„	1930	„	6,010	68,7
„	1931	„	5,036	57,6
„	1932	„	5,231	59,8
„	1933	„	5,057	57,8
„	1934	„	4,688	53,6
„	1935	„	4,872	55,7
Luty	1935	„	4,903	56,0

Ruch ludności w Palestynie

I. Ogólna ilość przybyłych i opuszczających Palestynę

	Styczeń 1935		Luty 1935	
	Ogółem	Żydzi	Ogółem	Żydzi
Przybyli:				
a) Imigranci	3,996	3,919	5,296	5,220
b) Powracający po nieobecności powyżej jednego roku	95	69	133	92
c) Powracający po nieobecności do jednego roku	3,160	941	2,579	1,014
d) Turyści przybyli	4,495	1,402	7,020	2,595
e) Turyści tranzytem	730	59	804	121
Ogółem	12,476	6,390	15,832	9,042
Wyjechali:				
f) Opuszczający kraj na okres powyżej jednego roku	44	22	24	11
g) Opuszczający kraj na okres do jednego roku	3,230	966	3,970	944
h) Turyści wyjeżdżający	3,694	1,020	5,522	1,318
i) Turyści tranzytem	622	46	597	67
Ogółem	7,590	2,054	10,113	2,340

II. Podział imigrantów wg. płci

	Styczeń 1935				Luty 1935			
	Mężcz.	Kobiety	Chłop. do 15 lat	dziew. do 15 lat	Mężcz.	Kobiety	Chłop. do 15 lat	Dziew. do 15 lat
Imigranci przybyli ogółem	1,666	1,622	346	362	2,051	2.196	515	534
w tem żydzi	1,642	1,591	336	350	2,020	2,166	503	531
Turyści zalegalizowani jako imigranci	180	129	30	17	172	132	28	26
w tem żydzi	153	110	22	15	152	118	25	25
Ogólna ilość zarejestrowanych imigrantów	1,846	1,751	376	379	2,223	2,328	543	560

Obieg pieniężny w Palestynie

Ilość monet w obiegu w Palestynie w końcu stycznia, lutego, marca 1935.

monety w obiegu

	Styczeń		Luty		Marzec	
	Ilość	Ł.P.	Ilość	Ł.P.	Ilość	Ł.P.
Srebrne monety						
100 mils	2,195,000	219,500	2,185,000	218,500	2,225,000	222,500
50 „	4,200,000	210,000	4,230,000	211,500	4,320,000	216,000
Ogółem		429,500		430,000		438,500
Niklowe monety						
20 mils	1,175.000	23,000	1,180,000	23,600	1.205.000	24,100
10 „	2,840,000	28,400	2,850,00	28,500	2,930,000	29,300
5 „	3,760,000	18,800	3,760,000	18,800	3,880,000	19,400
Ogółem		70,700		70,900		72,800
Miedziane monety						
2 mils	976,000	1,952	1,008,000	2,016	1,040,000	2,080
1 „	3,488.000	3,488	3,584,000	3,584	3,680,000	3,680
Ogółem		5,440		5,600		5,760
Ogółem monety	ŁP. 505,640		ŁP. 506,500		ŁP. 517,060	

banknoty w obiegu

Banknoty	Styczeń		Luty		Marzec	
	Ilość	Ł.P.	Ilość	Ł.P.	Ilość	Ł.P.
ŁP. 100	126	12,600	123	12,300	119	11,900
„ 50	1,436	71,800	1,904	95,200	1,803	90,150
„ 10	75,785	757,850	80,519	805,190	95,810	958,100
„ 5	285,415	1,427,075	300,615	1,503,075	322,315	1,611,575
„ 1	1,716,144	1,716,144	1,752,344	1,752,344	1,839,844	1.839,844
„ 0,500	575,710	287,855	578,710	289,355	595,198	297,599
Ogółem		4,273,324		4,457,464		4,809,168
Ogółem monety i banknoty	Ł.P. 4,778,964		Ł.P. 4,963,964		Ł.P. 5,326.228	

Redaktor odpowiedzialny:
P. WASERMAN

Wydawca:
POLSKO-PALESTYŃSKA
IZBA HANDLOWA.

Druk. „Monolit", Warszawa, ul. Elektoralna 3, tel. 5.81-92.